Nr 203. Dnia 18 Września. Piątek. Dnia 6 (18) Września 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie, rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Józefa z Kopertynu i Tomasza.
Jutro ŚŚ. Konstancji i Januarjusza. M.
Niedziela: Ś. Eustachiusza Męczennika.
Poniedziałek: Ś. Mateusza Apostoła Ewan.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 40. **Dułgość dnia** godzin 12 minut 28.
Zachód „ „ 6 „ 8. Ubyło „ „ 4 „ 15.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Ś. Maurycego Męczennika.
Środa: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Czwartek: *N. M. P. od wykupienia niewol.*
Piątek: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofasa B.

— Dziś rozpoczęło się w Kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej 40-to-godzinne nabożeństwo. Wystawienie Najświętsz. Sakramentu nastąpiło o godzinie 5-tej rano. — Jutro w dalszym ciągu tymże samym co dziś porządkiem Nabożeństwo to odprawiać się będzie.

— W Kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej rozpocznie się jutrzejszymi Nieszporami Odpust zupełny z powodu przypadającej w przyszłą Niedzielę pamiątki „Poświęcenia tegoż Kościoła“, którego dopełnił w roku 1761 w dniu 20 miesiąca września uczony Załuski, biskup Kijowski.

W tymże dniu również, jako w trzecią Niedzielę września przypada w tejże Świątyni dopołudniowe Nabożeństwo ku czci Najświętszej Marji Panny Bolesnej.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa

w roku 1874.

Komitet Wystawy Przemysłowo Rolniczej podaje do powszechnej wiadomości, że ogłoszone na dzień dzisiejszy konferencje, odkładają się do wtorku. Bliższe szczegóły co do odbycia takowych, ogłoszone będą przez pisma publiczne.

* * *

Wspomnieliśmy wczoraj o jednym tylko wystawcy działu Igo, którego okazy nietylko odnoszą się do większej części konkursów ale dotyczą najważniejszych podstaw rolnictwa. Chcąc przejść obecnie do przeglądu innych wystawców musimy przedewszystkiem przytoczyć plan a raczej program tej części wystawy.

Otóż cały dział rozpada się na 3 sekcje mianowicie: 1) płody rolnicze, 2) płody ogrodnicze, 3) płody leśne i torfowiskowe.

Każda sekcja podzielona znów została na konkursa których w ogóle jest 71 mianowicie w sekcji pierwszej konkursów 35, w sekcji drugiej konkursów 31 i w trzeciej konkursów 5.

Konkursa są następujące:

W sekcji pierwszej: 1) pszenica, 2) żyto, 3) jęczmień, 4) owies, 5) proso, 6) gryka, 7) groch, 8) soczewica i bób, 9) kartofle, 10) buraki, 11) cykorja, 12) len, 13) konopie, 14) raps, 15) rzepak, 16) lnianka, 17) marzanna, 18) mak, 19) słonecznik, 20) anyż, 21) chmiel, 22) tytoń, 23) koniczyna, 24) lucerna, 25) esparceta, 26) wyka i bobik koński, 27) łubin, 28) sporek, 29) kukurydza, 30) trawy pastewne, 31) buraki, 32) marchew pastewna, 33) turnips i rzepa, 34) bulwy, 35) konkurs kollekcyj nowych roślin.

W sekcji drugiej ogrodnictwa, zrobiono jeszcze dwa przedziały, to jest ogrodnictwo warzywne i ogrodnictwo owocowe.

1 Kapusta; 2 Kalafiory; 3 Kalarepa; 4 Brukiew; 5 Rzepa; 6 Rzodkiew; 7 Marchew; 8 Pietruszka; 9 Selery; 10 Buraki ćwikłowe; 11 Cebula; 12 Pory; 13 Pomidory; 14 Karczochy; 15 Melony; 16 Groch ogrodowy; 17 Fasola; 18 Szparagi; 19 Pieczarki sztucznie uprawiane; 20 Warzywa i jarzyny dotąd mało w kraju uprawiane; 21 Dziczki drzew owocowych, roczne i dwuletnie, zdatne do uszlachetnienia; 22 Drzewka i krzewy owocowe; 23 Konkurs co do ilości drzew owocowych, posadzonych w ciągu ostatniego roku; 24 Zbiór Gruszek; 25 Jabłka; 26 Śliwki; 27 Brzoskwinie i Morele; 28 Winogrona; 29 Orzechy; 30 Ananasy; 31 Owoce suszone i konserwy.

W sekcji płodów leśnych i torfowisk, konkursa są następne: 1 Zbiór nasion drzew leśnych; 2 Okazy drzewek leśnych; 3 Plany urządzeń gospodarstw leśnych i odcinki starodrzewu; 4 Konkurs co do ilości i rodzaju drzew i żywopłodów przy drogach; 5 Torf.

Sekcja płodów rolniczych podzielona na 5 podziałów, mianowicie zboża, kartofle, rośliny przemysłowe i rośliny pastewne, — przedstawia się istotnie wspaniale, szczególniej podział zbóż obejmujący pierwsze 8 konkursów.

Do konkursu pszenicy stanęło aż 72 spółzawodników, gdy na ostatniej wystawie rolniczej w roku 1870, było ich tylko 30. Nietylko co do ilości ale i jakości, pszenica świetnie jest reprezentowaną.

Nie wyliczamy żadnej szczegółowo, bo nie wiemy której oddać bezwzględne pierwszeństwo. Co do samej zasady konkursów zbożowych, należałoby wprowadzić pewne udokładnienie.

Obecnie każdy wystawca przesyła ziarno i snop jest to pozornie wystarczające, ale też idzie o wybór ziarna tymczasem któż zaręczy, że wybierania nie dopełni sam wystawca i tym sposobem podwyższa przymioty zboża. Otóż dla usunięcia wszelkiej wątpliwości należałoby przedsięwziąć jakieś doświadczenia. Zbyteczne one byłyby dla większej części wystawców, ale co jest zbyteczne dla wielu nawet bardzo wielu, to nie jest zbyteczne dla wszystkich.

Podobno ten pogląd na wystawę zbóż sprawił, że komitet wyznaczył mniej medali dla działu I-go niż dla innych uważając że stan okazu zbóż nie jest ścisłym obrazem.

W konkursie żyta wystawców, mniej jest nieco niż w pszenicy; naliczyliśmy ich bowiem 47 i tu wszakże w porównaniu z wystawą z roku 1870, ilość wystawców jest obecnie dwa razy większa, gdyż było ich dawniej tylko 30.

Co jest najważniejszem, że gdy dawniej brali udział w wystawie, sami tylko prawie rolnicy gubernji warszawskiej, obecnie figurują nowe zupełnie nazwiska wystawców i to z bardziej odległych miejscowości.

* * *

Na wystawę uczęszcza u nas średnio przecięciowo piąta część liczby osób, które zwiedzały wystawę powszechną wiedeńską. Bacząc na różnicę ludności miasta, i samego zakresu wystawy, stosunek to bardzo zadawalniający.

* * *

Byłoby do życzenia, ażeby podczas wystawy, która spowodowała w Warszawie niezwykłe ożywienie, nie dozwalano przejazdu na głównych wązkich ulicach furom z drzewem i tym podobnemi ciężarami zwłaszcza w południowych godzinach, kiedy ruch jest największy.

Furmani i kmiotkowie nasi wloką się jeden za drugim nie zważając czy komu są na przeszkodzie. Jak jeden stanie zaraz stają i wszyscy i przejazd już zatamowany. Widzieliśmy parę razy przykład tego na ulicy Wierzbowej. Możnaby przez kilka godzin największego ruchu urządzić dla nich osobną kommunikację przez boczne ulice.

* * *

Według następującego rozkładu postępują codziennie roboty na wystawie w pawilonie warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów. O godzinie 11tej młocarnia parowa 10cio konna z samopodawczem zboża; o godzinie 11 i pół sieczkarnia parowa; o godzinie 12tej młocarnie konne; o godzinie 1szej młocarnia 10cio konna; o godzinie 1 i pół sieczkarnie i sieczkarnie ręczne; o godz. 2giej młocarnia konna; o godzinie 2 i pół młocarnia parowa 8mio konna; o godz. 3ciej sieczkarnia parowa; o godzinie 3 i pół młocarnia parowa 15cio konna; o godzinie 4tej młocarnia konna; o godzinie 4 i pół młocarnia 8mio konna. Na żądanie kompetentych osób próby odbyć się mogą nawet w nieznaczonych godzinach.

* * *

Na bardzo dobry pomysł wpadł p. Unger, wydawca „Tygodnika Illustrowanego“. Rozdaje on bezpłatnie na wystawie w kilku miejscach spis swoich wydawnictw, mieszczący po drugiej stronie detaliczny i bardzo dokładny plan wystawy. — Dla zwiedzających wystawę, jest to wielkiem ułatwieniem.

* * *

Prace wystawowe pana Eliego znanego heliominiaturzysty pomieszczone zostały wczoraj w oddzielnej szafce w dziale przemysłu krajowego w pawilonie przedmiotów nienależących do konkursu.

Czynimy o nich oddzielną wzmiankę, gdyż w skutek spóźnienia się eksponenta, w katalogu Wystawy umieszczonym on nie będzie.

* * *

Panowie Bernard Handtkie i Ostrowski zakupili bilety na wystawę rolniczą dla wszystkich robotników w swoich fabrykach. Byłoby do życzenia, aby i inni panowie fabrykanci naśladowali ten piękny przykład.

* * *

Przed wejściem do wystawy chłopaki obciążeni mnóstwem programów, prospektów i drukowanych świstków, tłoczą się, wciskając każdemu choćby i wbrew jego woli foliały bibuły. Należałoby tylko ustawić ich w pewnym porządku, aby nie tamowali przechodu.

* * *

W dniu dzisiejszym pomieszczone zostało w piśmie naszem ogłoszenie komitetu wystawy Rolniczej o odłożeniu konferencyi. Głównym powodem tego odłożenia było nagromadzenie się w znacznej liczbie osób, które pragnęły w tych konferencjach uczestniczyć.

Obrany w sali giełdowej lokal, okazał się niewystarczającym a nawet trudno w tej chwili o lokal w Warszawie, któryby mógł pomieścić wszystkich, co w konferencjach pragną przyjąć udział.

Bliższe szczegóły jak o tem w ogłoszeniu nadmie-

WIELCE CIEKAWA HISTORJA

O SZLACHCICU,

który w lektyce podróżował po ulicach Warszawy.

(Dokończenie.)

— Panowie zapewne ze wsi, *hm com to mówił*?

— A tak, panie dobrodzieju — odpowiadają chórem panowie Pankracy, Serwacy i Bonifacy.

— W takim razie, pozwólcie mnie, staremu, *hm, com to mówił*, wyjadaczowi, ująć się za naszą poczciwą Warszawą. Macie słuszność narzekając na złe i niewygodne urządzenie omnibusów, ale jesteście w błędzie utrzymując, że dawnemi laty pod tym względem lepiej, *hm, com to mówił*, bywało. Na dowód posłuchajcie co się wydarzyło mojemu dziadowi jeszcze za króla Sasa...

— Słuchajmy! — śpiewa trójka wystawców, a uszy p. Bonifacego wykonywają kilka króliczych poruszeń.

— Otóż, *hm, com to mówił*, dziad mój był z przeproszeniem takim samym hreczkosiejem jak i panowie. Siał, zbierał, na kiermasze jeździł, z żydami się kłócił, czasem bywało konia dosiadał i w szerpentynę dzwonił, i tak w bojaźni bożej a w miłości sąsiadów upłynęło mu w cichym zaścianku lat czterdzieści z okładem. Fortuna mu sprzyjała i dorobił się poczesnego, *hm, com to mówił* mająteczku. Inny możeby na tem poprzestał, ale dziad mój miał sześcioro dzieci i pragnął wszystkim los zabezpieczyć, musiał przeto tak manewrować, żeby z każdego grosza zrobić dwa, a jeżeli się uda to i więcej. Właśnie pod tę porę wojewoda jakiś puszczał dzierżawą jeden ze swoich kluczów, dziad przeto jął o dzierżawę tę apprehendować. Zrobił już w tym celu bardzo wiele starań, ale do zupełnego ukończenia interesu wypadało mu koniecznie widzieć się z samym wojewodą, który *hm, com to mówił* w Warszawie stale podówczas zamieszkiwał. Ale może panów historja ta nie zajmuje?

— Owszem *mociumdziu* odpowiada pan Serwacy — słuchamy z zajęciem.

— Wybrał się więc dziad do Warszawy, w której przedtem noga jego nigdy nie postała. Było to na jesieni i deszcze lały całemi dniami. W miejscu, w którem my teraz się znajdujemy, to jest na środku Nowego-Świata, stały kałuże pełne *hm, com to mówił*, wody i błota. Dziad przepytał się o mieszkanie wojewody i przesłał mu piśmiennie należne respekta, na które wojewoda odpowiedział zaprosinami na wieczór. Trudno było wymówić się od pańskiej inwitacji, szlachcic więc rad nie rad dobył sukni odświętnych i przystroiwszy się w nie, skierował kroki ku pałacowi wojewody. Ale ostrzeżono go dość wcześnie, że tak dostojnym osobom *per pedes* wizyt się nie składa, wrócił więc do domu i kazał pachołkowi z zajazdu szukać odpowiedniego wehikułu. Ani dorożek, ani powozów do najęcia wcale wówczas nie było, po długiem więc szukaniu sprowadził pachołek dwóch barczystych ludzi z lektyką. Panowie, *hm, com to mówił*, wiedzą zapewne co to jest lektyka?

— Wiemy *mociumdziu*, wiemy! odpowiada obrażony nieco pan Serwacy.

— Dziad mój nie był tak szczęśliwym jak panowie i lektyka była dla niego zupełnie nieznanym wymysłem. Nie wiedział jak się z nią obchodzić i nawet jeśli mam być szczery, nie słyszał o niej nigdy. Nie dając jednak

nione, zakomunikowane zostaną przez pisma publiczne.

* * *

„Ogródek" nad kioskiem spółki asfaltowej jest miejscem zkąd łatwo można robić obserwacje nad wystawą, choćby z tego względu, że cała ekspozycja jak w krajobrazie przedstawia się oczom obserwatora.

Wczoraj około godziny 5tej po schodach prowadzących do tego ogródka tłumy publiczności roiły się jak pszczoły w przyległym ulu. Pomiędzy innemi, dwie damy z młodym człowiekiem weszły na żwirową posadzkę ogródka dla czynienia widocznie obserwacyj, tak sądzimy bowiem z podsłuchanego dyalogu:

— Ztąd wszystko widać, rzecze młody przewodnik, wszystko począwszy od pawilonu komitetowego, a skończywszy na naszej Ceglance.

— Więc wszystko ztąd zobaczemy? z radością pyta młodsza z dam, a to dobrze, bo jestem bardzo zmęczoną, a przytem prowadzicie mnie do nieładnych zwierząt, gdzie się wstydzę niezmiernie, a ztąd przynajmniej będę mogła na nie nie patrzeć.

Tu się posypały uwagi o tych „nieładnych" zwierzętach.

Młodzieniec twierdził, że tak ta część wystawy jak i inne jej oddziały, przeznaczone są wyłącznie dla mężczyzn, a damy, jeżeli przybywają na plac Ujazdowski, to tylko dla słuchania muzyki i zaprezentowania strojów. Starsza dama, widocznie postępowego usposobienia, zaprotestowała przeciwko temu wschodniemu poglądowi swego towarzysza, mówiąc:

— Wy uczycie się w szkołach, o maszynach, o ziarnie o bydle; my w domu oprócz języków i gry na fortepianie nie uczymy się niczego; a następnie wy społem z nami zajmujecie się gospodarstwem; a zatem wymagacie od nas tej znajomości, jakąście drogą nauki nabyli. Potrzeba nam więc pewnego rodzaju nauki nadzwyczajnej, któraby praktycznie nam przedstawiła użycie maszyn, rodzaj ziarna, gatunki bydła. Tak pojmuję wystawę, i sądzę, że dla kobiet—obywatelek ma ona wielkie znaczenie i wielkie oddać może przysługi.

— Już to ja się na to nie piszę, odpowiada młodsza, szkoda ubrania i czasu na zwiedzanie tych cuchnących baraków, gdzie się mieszczą.....

— Wieprze? chcesz powiedzieć. Gdzie te baraki?

— Ot tam, wskazuje młodzian.

I starsza dama, widzieliśmy to na własne oczy, sama udała się do wskazanego miejsca i lustrowała pilnie przedmioty gospodarczego zysku.

* * *

— To prawdziwe arcydzieło sztuki.

— Nie, dobrodzieju, to blaga—nic innego.

— Ależ co panowie mówicie? na własne oczy widziałem coś podobnego przed dwoma laty przed cukiernią Semadeniego w ogrodzie Saskim.

— Co też bajecie dobrodzieju? Łodygi związane, liście cudacko przystrojone, a wszystko dla blagi włożone do donicy z drzewa.

Taka rozmowa toczyła się przy okazie *agawy*, wystawionej przed pawilonem „jury". Purysta obstawał za blagą, niemiec (tak nazywają nieznającego się na rzeczy) twierdził wciąż, że to arcydzieło sztuki; trzeci tłomaczył im jak mógł, że to drzewo, rosnące w Afryce nawet w dzikim stanie. Scieranie się zdań ciągnęłoby się do nieskończoności, i zakończyłoby się zapewne albo grubym zakładem albo... no, darujcie nam przesadę, albo pojedynkiem. Sprzeczka doszła do ostatecznych granic, bo każdy z trzech panów wysilał swój głos jak mógł najbardziej.

— Sztuka!

— Blaga!!!

— Drzewo naturalne!!!

Do okazu tymczasem podszedł student uniwersytetu. Niebieski mundur i czapka, a może być, że srebrne galonki i srebrne guziki nadały mu powagę w oczach sprzeczających się.

Jednomyślnie odwołano się do jego zdania, które zupełnie wypadło tak, jak zdanie trzeciego ze sprzeczających się.

Już to wyjaśnienia czynione przez młodzież uniwersytecką, nie tylko godzą sprzeczki, ale prawdziwie oświecają nieświadomych rzeczy.

Szkoda tylko, że przy okazach zboża, ogrodowizny i owoców, gdzie usłyszeć można najśmieszniejsze nonsensa, nie ma nikogo z kwalifikujących się do dawania objaśnień.

* * *

Proponowalibyśmy, aby zwierzchnictwo szkół rzemieślniczo niedzielnych wyjednało odpowiednią ilość bezpłatnych biletów wejścia, udzielenia których ze względu na cel, komitet by napewno nie odmówił, i w nadchodzącą niedzielę zgromadzonych uczni wysłało z nauczycielami na wystawę. O korzyści ztąd wyniknąć mogącej dla młodzi rzemieślniczej, niemającej częstokroć pojęcia o ustroju maszyn parowych, pomimo, że większa ich część pracuje przy budowie oddzielnych części takowych, i mówić nie trzeba. Objaśnienia nauczycieli językiem zrozumiałym dla rzemieślniczych uczni czynione, dopełniłyby reszty, a wystawa osiągnęłaby jeden więcej cel—nauki dla nieoświeconych mass.

Wiadomości miejscowe.

═ Z upoważnienia JW. Warszawskiego Gubernatora hr. Kotzebue, odbędzie się jutro w ogrodzie Saskim na dochód instytucji dobroczynnych wszelkich wyznań w Warszawie wielka loterja fantowa.

Początek o godzinie 3 po południu—*wejście bezpłatne!* W liczbie wygranych fantów prócz przedmiotów ofiarowanych przez Najjaśniejszą Panią przeznaczone są także do rozegrania:

Żniwiarka Dżonstona, która otrzymała premium na konkursie warszawskim;
trzy zegary pod kloszem;
dziewięć dywanów;
trzy wyborowe maszyny do szycia;
dwie krowy rasowe;
młynek czyli wialnik;
pług;
dwa garnitury mebli;
sieczkarnia;
szatkownica dla ogrodowizn;
sześć samowarów;
trzy lustra;
dziewięć lamp ozdobnych.

Cena biletu loteryjnego kop. 20.

Sześć orkiestr grać będzie od początku zabawy. Bilety loteryjne sprzedawane będą w namiotach w ogrodzie, gdzie odbędzie się także losowanie z kół. Fanty wygrane wydane zostaną natychmiast z trzech urządzonych sklepów. Wieczorem ogród zapłonie rzęsistem światłem a o 10 spalone zostaną ognie bengalskie. Wrazie odłożenia loterji na wieży ratuszowej i czatowniach wywieszone będą białe flagi.

Nawiasem wspomnieć musimy iż na ogłoszeniach porozlepianych po rogach spotykamy się z rysunkiem p. Jana Strzałeckiego, który uwidocznił tu istotne zacięcie karykaturzysty.

═ JW. hrabia Kotzebue zwiedzał temi dniami wraz z małżonką swoją, zakład jedwabniczy w Sielcach pod Warszawą.

═ Wczorajszym pociągiem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, która dla przyjezdnych na wystawę zniżyła cenę jazdy o połowę, przybyło wiele znanych osobistości z Galicji: między innemi hr. Włodzimierz Dzieduszycki ze Lwowa dr. Tadeusz Pilat profesor uniwersytetu lwowskiego, dr. Ignacy Skrochowski redaktor z Krakowa, Władysław Gubrynowicz księgarz i wydawca ze Lwowa i kilka pań, pragnących przypatrzeć się tutejszemu gospodarstwu. Spodziewać się należy większego zjazdu z zagranicy, głównie dzięki zarządowi naszej kolei, która o wiele dogodniejsze warunki od kolei Karola Ludwika podała.

═ Jesień się zbliża! Kawka siada na gałęzi wyżółkłego drzewa, prelegent na katedrze, koncertant wchodzi na estradę!...

Jesień się zbliża!

Nic smutniejszego nad ponure nawoływania tych zwiastunów przyszłości instrumentalno-wokalno-deklamacyjno-prelekcyjno-filantropijnej!

Przychodzi na myśl zamarła natura białym przykryta całunem i sala mająca zaduszoną atmosferę, i bilety różnej barwy, które z bezmyślnością automatu, machinalnym ruchem podaje się przy wejściu do oddarcia, i frak czarny wprowadzający suknię białą na estradę; przed oczami migają się litery programowego nagłówka: „Za pozwoleniem zwierzchności", a w uszach dźwięczy śpiew złowróżbny z towarzyszeniem fortepjanu i skrzypiec:

„Z prochu powstałeś... w słuch się obrócisz!"

Jesień się zbliża!

Wczoraj przednie straże koncertowe rozmieściły się między drzewami, Doliny Szwajcarskiej," jak gdyby pragnąc dać nam sposobność pożegnania się z powietrzem i zielonością.

Towarzyszyło im wędrowne ptactwo z nad Sekwany. Pan Sonnenfeld ze swoją orkiestrą grał na dochód szpitala dziecinnego—na dochód szpitala dziecinnego śpiewali również śpiewacy francuzcy, którzy podobno w „Dolinie Szwajcarskiej" obrali sobie zimowe leże.

Dzięki ludzkim uczuciom jednych i drugich fundusz jednej z najpożyteczniejszych w Warszawie instytucyj pomnoży się o *skromną* kwotkę.

Podkreślamy skromną, bo jeżeli p. Sonnenfeld i towarzystwo francuskie nie odmówiło swej pomocy *maluczkim*, publiczność w poparciu tych usiłowań nie okazała się równie skorą.

Orkiestra grała w pustym ogrodzie—a grała tak porządnie, jak gdyby pan Sonnenfeld był obwieszonym zagranicznemi orderami i nosił tytuł kapelmistrza dworu króla... Honolulu.

Trupa francuska nazwana w programacie „Théâtre Française" (excuser du peu) odśpiewała różne piosenki i sceny, mijając się z programatem tak, jak gdyby całe życie dawała koncerta na warszawskich estradach.

O przyczynie tego szybkiego przejęcia się tutejszemi zwyczajami, dowiedzieliśmy się później. Te panie i ci panowie, przybyli do Warszawy jak nam mówiono wczoraj i prawie bez próby, nie pomyślawszy nawet o wyszukaniu mieszkań ani też o stosownych garderobach, ofiarowali swe zdolności na ołtarzu filantropii.

To nam tłómaczy dla czego panna Rachela była tak mało ubrana. Mając krótki czas na toaletę, krótko też trzeba się było przystroić, a i tak jeszcze w wystąpieniu tej śpiewaczki więcej zauważyliśmy ubrania jak głosu.

Za to panna Angele przybrała sobie nawet twarz w czarną maskę. Nie potrzebujemy dodawać, że w tej zasłonie artystka „Théâtre français" bardzo dobrze się wydaje. Wie o tem tak dalece panna Angele, że nawet głos swój maskuje.

Panna Theresa, postawą, śpiewem i grą, jest królową towarzystwa. Należy jej się to z „wieku i urzędu". Szczęśliwy jej udział w wykonaniu operetki „La Tarantelle" pozwala przypuszczać, że na tym poważnym filarze, wesprze się powodzenie trupy.

Z męzkiego personelu na uwagę dotąd zasługuje przyjemny tenor p. Noë, który odśpiewawszy romans „non e vero", dowiódł jednak, że jest „ben trovato" i komik pan Riga, o którego wszechstronniejszem

---

poznać tego po sobie, przybrał minę rezolutną i gdy otworzono przed nim drzwiczki lektyki, wstąpił w nie bez namysłu. Ale zaledwie to uczynił, nagle..

— Co? co nagle? - wykrzykują z niesłychaną ciekawością właściciele Wilczej, Kociej i Zajęczej Wólki.

— Przedewszystkiem, *hm, com to mówił*, dodać muszę, iż owego wieczora deszcz padał ulewny i ciemno było jak w rogu. Otóż zaledwie dziad mój wstąpił do lektyki, dno jej, czy to wskutek poprzednich uszkodzeń czy też pod parciem niezwykłego ciężaru, najdokładniej wypadło i biedny pasażer zagłębił się po kolana w błocie. Odbyło się to tak szybko, że ludzie niosący lektykę wcale na to niezwrócili, a dziad... ochłonąwszy z pierwszego wrażenia przyjął wszystko za rzecz zwyczajną i począł dreptać po kałużach i kupach błota, sądząc, że stosuje się najdokładniej do zwyczajów stołecznych...

Trójka wybucha śmiechem:

— Ha, ha, ha!

— Ho, ho, ho!

— Hu, hu, hu!

— Łatwo pojmiecie panowie— kończy doktor zdejmując i przecierając złote okulary — jak wyglądał szlachcic po odbyciu takiego *hm, com to mówił* spaceru. Lektykarze szli i on szedł, i w ten sposób po przebyciu kilkunastu ulic i zaułków zatrzymano się przed pałacem wojewody. Liczna służba czekała już przed bramą i wyniosłszy szlachcica z lektyki zawiodła olśnionego światłami i wrzawą do salonu, w którym zebrany był kwiat stołecznego towarzystwa. Jak przyjęto unurzanego w błocie gościa rozpowiadać nie chcę, zostawiając to domyślności panów, to tylko *hm, com to mówił* dodam, że dziad mój wskutek tego niefortunnego kazusa przyrzeczonej dzierżawy nie dostał, i interesu, na którym byłby krocie zrobił, nigdy już uchwycić nie mógł. Powrócił do domu zgryziony i w łóżko się położył, a gdy wstał po chorobie opuściła go chęć do pracy, gospodarował licho i nieszczęśliwie, i gdy w kilka lat potem umierał, zostawił sześcioro swych dzieci w dotkliwym niedostatku. Tak to z drobnych rzeczy, wyrastają niekiedy wielkie następstwa. A sens moralny tej całej historji na tem polega, że najlichszy omnibus więcej wart niż najlepsza *hm, com to mówił* lektyka. Nie należy przeto bezwzględnie potępiać tego co mamy dzisiaj i utrzymywać, że wszystko na świecie idzie nie na lepsze, ale na gorsze. Gdyby bowiem ów szlachcic miał pod ręką choćby ostatnią dorożczynę, uniknąłby nieszczęścia swego i dzieci swoich. Tymczasem...

Możeby doktor dłużej jeszcze rozprawiał, ale otóż i meta omnibusowej pielgrzymki.

Sześć głów i sześć par różnej miary butów i bucików wysiada *suchą nogą* na chodnik.

Doktór odczepia zahaczoną o klamkę suknię panny Róży, płonącej jak prawdziwa „centyfolja" i żegnając trzech synów sioła, mówi:

— Ile razy wypadnie panom trząść się w omnibusie, przypominajcie moją sobie anegdotkę. Będzie ona dla was jaką taką, *hm, com to mówił* pociechą.

Trójka wieśniaków, podąża ku Wystawie.

— Miły człowiek—mówi o doktorze Pankracy.

— Tylko zanadto wścibski—zauważa Serwacy.

A Bonifacy machnąwszy ręką, konkluduje:

— At!...

Wiktor Gomulicki.

uzdolnieniu—dalsze dopiero przedstawienia, rozstrzygnąć mogą.

O samym teatrzyku, jak na teraz, to tylko powiedzieć można, że wszystko w nim jest tymczasowe. *Qui vivera, verra!*

= W tych dniach bawił w mieście naszem p. Stojan Novakovicz znany uczony serbski. Oglądnąwszy tutejsze Archiwum główne, bibliotekę ordynacji Zamojskich oraz inne rzeczy godne widzenia wyjechał do rodzinnego kraju Pan N. przekłada właśnie „Grażynę" Mickiewicza.

= W koncercie pana Friemana, który się odbędzie w przyszły poniedziałek w Resursie Obywatelskiej, o godzinie 8mej wieczorem, przyjmie udział panna Szlezygier, Artystka opery warszawskiej i Orkiestra Teatru Wielkiego, która między innemi, wykona słynną kompozycję w „Tatrach", fantazję pastoralną Władysława Żeleńskiego, pod dyrekcją autora.—Bilety są do nabycia w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka.

= Przybył do Warszawy artysta kunsztu bilardowego, francuz rodowity, nazwiskiem Goffart. Miejscem jego popisów jest cukiernia Lourse'a w hotelu Europejskim. P. Goffart doprowadził istotnie swą sztukę do zadziwiającego udoskonalenia, tak, że bez przesady orzec można, jako nikt dotąd nie używał kija w sposób równie estetyczny. Jedna z gazet niemieckich wychodzących w Peszcie, twierdzi że pod artystycznem dotknięciem tego króla professorów, bile zdają się być żywemi istotami, które zaprzysięgły swemu władcy ślepe i bezwarunkowe posłuszeństwo.

= Ruch w mieście panuje obecnie nadzwyczajny! Ulice wrą życiem, w lokalach publicznych gwar i ścisk wielki. Teatra i miejsca zabawy są przepełnione. Byleby tylko pogoda stale służyła a powiedzieć będziemy mogli iż wystawa od pierwszej do ostatniej chwili wiodła świetny żywot.

= Pan Xawery Syrewicz znany pianista i kompozytor skomponował *siarczystego* mazura p. t. „Wystawa Warszawska." Utwór ten niebawem wyskoczy w świat szeroki z pod prassy litograficznej.

— (Art. nad.) *Szanowny Panie Redaktorze!* Ponieważ prawdopodobnie dochód z wystawy przeniesie o wiele pokrycie kosztów, chociażby sądząc z tego, że pierwszego dnia zaraz 4,000 osób wystawę zwiedziło, czy nie możnaby użyć pewnej części z dochodu na założenie muzeum techniczno-przemysłowego lub przemysłowo - rolniczego, które Warszawa powinnaby posiadać. Jeżeli kiedy, to teraz należy nie ominąć sposobności, boć i fundusz jaki taki będzie, a nawet i okazy na początek; wiadomo bowiem, że kilku ludzi dobrej woli zamierza ofiarować wystawione płody rolnictwa i przemysłu na rzecz przyszłego muzeum.

Prenumeratorka Kur. Warsz., składa na ten cel kop. 50.

= Na jarmarku w Łęczny, jak „Wiek" donosi,—kupcy z Pruss i Niemiec zakupili koni za 60,000 rubli. Głównie nabywali oni konie sprowadzone przez kupców z Cesarstwa, płacili za nie ceny. dosyć nizkie, tak że okoliczni ziemianie, którzy na jarmark również po dostawiali swoje konie, takowych sprzedawać nie mogli.

= Dowiadujemy się, że Redakcja Tygodnika „Przemysłowo-Rolniczego", pragnie urządzić w przyszłym tygodniu koncert na dochód niezamożnych studentów instytutu agronomiczno-leśnego w Nowej Aleksandrji. Myśl to bardzo dobra i zasługuje ze wszech miar na poparcie tutejszej publiczności.

= Wczoraj około godziny 9 ej zrana kominiarze IV go oddziału oczyszczając kominy w domu pod Nr. 794 przy ulicy Zimnej, zauważyli, iż z poza ściany drewnianych komórek wychodzi dym, zszedłszy więc z dachu, zbliżyli się do komórek i znaleźli zapaloną ścierkę mocno zwiniętą i nasyconą naftą, od której już zaczęła się tlić ściana.

Pożar zagaszono w samym jeszcze początku. Nie ma wątpliwości, iż wypadek ten jest następstwem zbrodni podpalenia. Śledztwo wykryje zapewne sprawcę. Zdaje się, że dwa pożary wtorkowe nie są bez związku z niedoszłym pożarem na ulicy Zimnej.

= Wczoraj w teatrze Księcia Feldmarszałka Barjatyńskiego w Skierniewicach, z powodu imienin Dostojnej Małżonki, danem było dla zaproszonych osób widowisko dramatyczno-choreograficzne przez artystów warszawskiego teatru.

Rozpoczęła widowisko komedja „Babie lato" następnie tancerze baletu zaprodukowali Divertissement, po którem panie: Niewiarowska i Popiel, z panami Ostrowskim i Tatarkiewiczem, odegrali komedyjkę p. n.: „Wiosna," zakończył zaś widowisko mazur z „Halki" powtórzony na żądanie widzów zapełniających teatralną salę.

Po skończeniu widowiska przyjęto artystów sutą wieczerzą, którą raczył na chwilę zaszczycić swoją obecnością Książe-Feldmarszałek.

= Przebywający obecnie w Warszawie goście wystawowi nie mogą się uskarżać na brak uprzejmości ze strony mieszkańców miasta. Resursa Kupiecka, której z nazwy i prawa przypada w udziale rola gospodarska, z całą usilnością krząta się, aby ze swej strony pobyt przybyłym uprzyjemnić, a nawet o ile od niej to zależy, uczynić dogodnym. Urządzono obecnie w Resursie objady przy tabldocie, dwa razy dziennie, o godzinie 4ej i 6ej po południu. Nadto w przyszły wtorek odbędzie się tam wieczór tańcujący, na który uprzejma Resursa postara się zapewne, aby wstęp licznym gościom przybyłym ułatwić.

= Cyrk pp. Godefroy w tych dniach opuszcza już Warszawę. Nie wiele on podczas wystawy skorzystał, za to menażerja p. Filadelfji, która wyborne sobie obok samej wystawy obmyśliła pomieszczenie, roi się od odwiedzających.—Widocznie na dzisiejsze czasy lwy i niedźwiedzie lepiej popłacają od koni.

= Należałoby raz ukrócić sporność i krnąbrność warszawskich dorożkarzy. Panowie ci z wysokości swego kozła pogardliwem obecnie patrzą okiem na dzieci syreniego grodu i odmawiają im jazdy polując tylko na przejezdnych w nadziei sutej zapłaty. Dzieje się to ustawicznie mimo zakazów i ostrzeżeń władzy i staje się nader dokuczliwem.

= W drukowanej w naszem piśmie, liście członków Komitetu Wystawy rolniczej, opuszczony został W. Jan Górski z Woli Pękoszewskiej.—Sprostowanie to czynimy na skutek reklamacji Komitetu.

= Pan Waliszewski artysta dramatyczny, z towarzystwa pana Teksla, zaangażowanym został do teatru Krakowskiego.

— W dniu onegdajszym, Jan Ziemnicki rybak, łapiąc ryby w rzece Wiśle, wypadł z czółna do wody i utonął. Ciała jego dotąd pomimo poszukiwania nie wynaleziono.

— Starozakonny Izrael Chodba, wydobył z rzeki Wisły 15to-letniego, niewiadomego dotąd z nazwiska chłopca, który jako będący w stanie bezprzytomnym, odesłany został do szpitala Dzieciątka-Jezus. (G. P.)

∞ W dniu wczorajszym o godzinie 11 rano w kościele Ś-go Karola Boromeusza pobłogosławiony został związek małżeński p. Ignacego **Salerno di Colonna** Radcy Dworu, urzędnika Kancelarji Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, z Panną **Karoliną Karwowską**, córką zmarłego Jana Karwowskiego b. Dyrektora b. Warszawskiego Instytutu Szlacheckiego żyjącej Józefy z Szwartzbachów. Obrzędu tego religijnego dopełnił JX. Grzegorz Grudziński wikarjusz parafji Narodzenia Najświętszej Marji Panny w obecności JX. Stanisława Lipińskiego wikarjusza parafji Ś-go Andrzeja.

— W Nr 202 „Gońca Urzędowego" zamieszczona jest zatwierdzona przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych 30 lipca 1874 roku Ustawa Towarzystwa ruskich pisarzy dramatycznych, założenie którego ma na celu bezpośrednie zabezpieczenie przynależącego według przepisów ruskim dramatycznym pisarzom i tłómaczom prawa do udzielania upoważnień do przedstawiania ich utworów na scenie. Dalszym celem Towarzystwa jest przyczynienie się do rozwoju literatury dramatycznej w Rossji przez lepsze zabepieczenie pracujących na polu dramatycznem.

— Kijów ma już obecnie szkołę rzemieślniczą miejską, powstałą w części z ofiar osób prywatnych a otwartą dnia 13 b. m.

— Kolej żelazna z Witebska przez Mohylów do Homla, roztrząsana już w Komitecie Ministrów, według „Peters: Wiad:" znajduje też poparcie w Ministerjum wojny. Wartość jej strategiczna polega na tem, że cała od zachodu będzie zasłoniona korytem Dniepru, a w razie otoczenia lub zajęcia Wilna przez nieprzyjaciela i niezmiernego przez to utrudnienia komunikacji, ułatwiać będzie poruszenia. Długość nowej linji do stacji Sałtanówki kolei Wileńsko Romeńskiej, ma wynosić wiorst 268; na pozostałych zaś 60 wiorstach do Homla, ma służyć gotowa linja romeńska.

✝ W kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jutro, t. j. w sobotę, o godzinie 9ej z rana, za duszę ś. p. Karola **Kobylańskiego**, w bolesną rocznicę jego zejścia, odprawiać się będzie Msza Święta żałobna cicha, przed Sercem Marji; a o godzinie 10ej z rana, tegoż dnia, odbędą się Egzekwie żałobne, Wotywa i Msza Święta, żałobna, za tę duszę świątobliwą, najgodniejszego, najlepszego i nigdy nieodżałowanego męża. Na które w ciężkim i wiecznym smutku pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zaprasza. Po ukończeniu Nabożeństwa w Powązkach, nastąpi pobłogosławienie grobu ś. p. Karola Kobylańskiego. —12955—

✝ Ś. p. Julja z Wołowskich **Zaleska**, wdowa, zakończyła życie w wieku lat 84, w dniu 18 września 1874 r. Nabożeństwo żałobne odędzie się w kościele Ś-go Jana w dniu 21 b. m., o godzinie 11-ej z rana, a eksportacja tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej z południa, na które pozostałe dzieci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —13,015—

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 18 września, godz. 12 w południe.

Paryż 17-go. — W komisji nieustającej Chabaud interpelowany co do stosowania praw prassowych odpowiada, że zmuszony był odpierać potwarze i zapewnić uszanowanie dla rządów Decazes'a. Objaśnia, że gdyby uznanie rządu w Hiszpanji już było nastąpiło, trzebaby, oprócz zawieszenia, wytoczyć sprawę gazecie „Univers." Prócz tego zapytywano o sprzedaż, portretów Chamborda; zajścia ważnego nie było.

Paryż 17-go. — Grasse i Rull osądzeni zaocznie. Vilette i Plautin skazani na sześć miesięcy więzienia, Doineau na dwa, Gigoux na jeden miesiąc. Machi, Le Français i Berrenax uwolnieni.

Petersburg 5 go. — „Goniec Rządowy" donosi, że przez rozkaz Najwyższy z dnia 30 sierpnia Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu mianowany został Generałem piechoty i jazdy z przeznaczeniem na Dowodzącego korpusem gwardji.

Istniejąca od 1872 roku LECZNICA dla PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH

Ulica Niecała Numer 7. (dom Towarzystwa Lekarskiego).

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11 codziennie *Dr W. Mayzel, z chorobami wewnętrznemi.*
„ 11-12 w Poniedziałki, Środy i Piątki, *Dr S. Kośmiński, z chorobami oczów.*
„ 12—1 codziennie, *Dr W. Kosmowski, z chorobami wewnętrznemi* (a specjalnie wieku dziecinnego).
„ 12—1 codziennie, *Dr Henr. Stankiewicz, z chorobami wenerycznemi i skórnemi.*
„ 1—2 codziennie *Dr A. Thieme. z chorobami kobiecemi.*
„ 2—3 codziennie *Dr K. Dobrski, z chorobami wewnętrznemi,* (a specjalnie płuc i krtani.)
„ 2-3 w Poniedziałki i Piątki, *Dr K. Benni, z chorobami uszów.*
„ 3-4 codziennie, *Dr J. Gutwein, z chorobami chirurgicznemi i zębów.*
„ 6—7 codziennie, *Dr J. Brzeziński, z chorobami wewnętrznemi.* (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).
„ 6—7 codziennie, *Dr A. Bauerertz, z chorobami chirurgicznemi* (przytem *ortopedja.*)

W LECZNICY zaś FILIJALNEJ,
przy ulicy Nalewki Nr 7, (dom Rubinszteina).
(na przeciw Ogrodu Krasińskiego).

Od 11—12 codziennie, *Dr J. Brzeziński,* z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).
„ 12—1 w Niedzielę, Poniedziałki, Środy i Piątki, *Dr A. Thieme,* z chorob. kobiet.
„ 12—1 codziennie *Dr A. Bauerertz,* z chor. chirurgicznemi, przytem ortepedja.
„ 1—2 codziennie, *Dr Teofil Belke* z chor. wenerycznemi i skórnemi.
„ 1—2 codziennie, *Dr Dobrski,* z chor. wewnętrzemi, (a specjalnie płuc i krtani).
„ 2—3 codziennie, *Dr W. Kosmowski,* z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie wieku dziecinnego).
„ 4—5 codziennie, *Dr W. Mayzel,* z chor. wewnętrznemi.

Porada lekarska tak w Lecznicy, jak i w jej Filji, udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25, obok innych udogodnień dla chorych. —12665-1 3

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 10 do 11, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —30—0—1982

Wykwalifikowany Agronom

poszukuje miejsca do zarządu Dobrami w Królestwie lub Cesarstwie. Na żądanie, najlepsze rekomendacje udzielane być mogą. Życzący sobie bliżej się porozumieć, raczy zostawić swój adres pod lit. X. Y. w Księgarni Gebethnera i Wolffa na Krakowskiem-Przedmieściu. —12836—1—3

Magazyn

Antoniego Ryszkowskiego

ulica Nowo-Senatorska, pomiędzy Litewskim Hotelem a gmachem Teatralnym

Gotowe ubrania

wszelkiego rodzaju na obecną porę. w **wielkim wyborze.**
1—1 — 12897 —

ZAKŁAD KAPELUSZNICZY

Feliksa Babickiego,

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 67/1372 Kralla i Sejdlera, od lat kilku egzystujący.

Poleca się względom Szanownej Publiczności, jako na sezon jesienny i zimowy, zaopatrzony został w jak najświeższe i najgustowniejsze wyroby, a mianowicie: Kapelusze Cylindrowe, Szapoklaki, filcowe miękkie w różnych gatunkach i fasonach, fantazyjne. Czapki: Sukienne, Kortowe jesienne, Futrzanne różnych fasonów.- Buty filcowe.— Trzewiki filcowe.—Pantofle filcowe i zdrowia.—Podeszwy filcowe;—wszystkie te wyroby filcowe rozmaitych kolorów i z ozdobami kwiatowemi, niemniej zaopatrzony także i w inne wyroby odnoszące się w zakres Kapelusznictwa.

Kupcom nabywającym towar hurtowo odstępuje pewien rabat.- Przytem potrzebna jest PANNA uzdatniona do szycia kapeluszy. —12649—1—3

Potrzebna jest na wieś o wiorst 56 (mil 8) od Warszawy

Guwernantka Polka,

posiadająca patent z ukończonych nauk w Zakładzie Rządowym, mówiąca płynnie po francuzku i mogąca zarazem udzielać lekcje grania na fortepianie. Wiadomość bliższa u Właścicielki domu Nr 12 nowy, przy ulicy Bednarskiej, codziennie w godzinach od 2 do 4 z południa. —12804—1—3

B. Ważne Ogłoszenie.

Mam honor zawiadomić JW. Panów, że Magazyn Ubiorów Męzkich **H. Frencel,** przeniesiony został na ulicę Niecałą **pod Nr 614, nowy 3,** oraz został zaopatrzony w wielki dobór materjałów zagranicznych, z których przyjmuję wszelkie obstalunki, wykonywam je z wszelką starannością na czas zamówiony, podług najświeższych żurnali i po cenach b. przystępnych,—mam nadzieję, że Elegancka Publiczność, lubiąca mieć coś szykownego, raczy się zgłosić i przekonać o rzeczywistości niniejszego ogłoszenia.

Z uszanowaniem H. FRENCEL.

—12725—1—2

GUWERNER

Niemiec, posiadający język łaciński i matematykę, mogący przygotować do wyższych klas realnych szkół Pruskich, potrzebny jest na wieś do dwóch chłopczyków 10 i 11½ lat mających, z widokiem pozostania lat 2 lub 3 na miejscu. Reflektanci raczą krótkie, ale dokładne **curiculum vitae,** oraz swe warunki, nadesłać pod lit. Z. do Redakcji niniejszego pisma. Miejsce do objęcia zaraz. —12808—1—1

Wino Szampańskie

„MONOPOLE,"

z domu

Heidsieck et Comp. w Reims,

znane powszechnie z swej rozgłośnej sławy, w świeżych transportach do pierwszorzędnych handli tutejszych. -12837—1—2

W Osadzie Izbicy

powiecie Kolskim, w której stale przebywa **Weterynarz.** obecnie wakuje posada. Bliższa wiadomość pod adresem **Z. B.** w Izbicy przez Włocławek. 1—3 — 12773 —

Sery Francuzkie

BRIE I NEUCHATEL

tegorocznego wyrobu, otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła Św. Krzyża i takowe poleca.
1 3 — 12901 —

KRAWATY

Z NAJCELNIEJSZYCH FABRYK PARYZKICH

oraz

PERFUMERJE

ANGIELSKIE i FRANCUZKIE

poleca **Magazyn**

M. Wierzbowskiej

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.
2—0 — 12737 —

Specjalna Fabryka Deserowych Cukierków, Karmelków i Czekolady.

J. JANOWSKIEGO.

w gmachu Teatralnym. —12150—4—6

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stępkowskiego.**
12509—5—0

Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Boquet,** w gmachu Teatralnym.
7—0 — 12241 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

W Redakcji **Gazety Anonsowej.**

Przy obecnym zjeździe obywateli rozdanie **Gazety Anonsowej** na placu **Wystawy** i po Hotelach codzień **bezpłatnie** dla anonsujących się firm, przedstawia interes bardzo korzystny. **Gazeta** bowiem miejsce Przewodnika, Cenników lub Adresów zastąpi.

Redakcja przy ulicy Trębackiej, dom dawniej Steinkellera, Nr 9. 2—2 12652 —

MAGAZYN PARYZKI

Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.

Kostjumy, Okrycia, Kapelusze, Szarfy, Kołnierzyki etc., etc.

—12.401—3—12

NAGRODY RS. 5.

W dniu 12 Września, o godzinie 11½ wieczorem, przejeżdżając Nowym Światem, Krakowskiem-Przedmieściem na Podwal, zgubiono lub zostawiono w dorożce **14 książek rachunkowych,** w niebieskich okładkach. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić za powyższą nagrodą, ulica Podwal Nr 40, drugie piętro od frontu. —12593—3—3

Świeży transport

PUCHU EDREDONOWEGO,

nadszedł do Zakładu Czyszczenia Pierza i Puchu, przy ulicy **Długiej pod Nrem 16** nowym, wprost Cerkwi egzystującego. —12723 1—3

WINOGRONA

prawdziwe Badeńskie kuracyjne, na funty i kosze Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Od dziś codziennie świeże, otrzymuje Skład Fruktów i Delikatesów, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost Dobrycza.
1—1 — 13025 — **J. Strubiszewski**

WINOGRONA BADEŃSKIE

jakie powszechnie żądane do kuracji

sprowadził Skład

A. Stępkowskiego.

1—0 — 13001 —

BADEŃSKIE

Winogrona Kuracyjne

pierwszy transport otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów

Braci Wróbel

na które jak lat zeszłych przyjmuje abonamenta.
1—3 13002 —

DOLINA SZWAJCARSKA

Restauracja w Dolinie Szwajcerskiej zaopatrzona i przygotowana w każdej chwili we wszystkie potrawy, delikatesy i wszystkie Wina i Napoje.

Obiady przygotowane zwykle od godz. 2 do 5 po południu dla dogodności przez czas Wystawy. Ceny jak dotąd podług cenników. Służba powiększona.

Przyjmuję się także w bufecie większe lub mniejsze obstalunki, ne Śniadania, Obiady lub kolacje i z największą dokładnością uskuteczniane będą. Nadmieniam, że Bufet na Wystawie Rolniczej będzie pod moją filją.

7—10 — 12231 — **T. JASIŃSKI.**

ALHAMBRA.

Dziś w Piątek dnia 18-go Września r. b., **Koncert** pierwszorzędnej Orkiestry Damskiej z Wiednia, pod dyrekcją Pani **Marji Schiepeck.** Cena miejsca kop. 30. Początek o godz. 7 wieczorem.

Jutro Koncert w Nowej Szwajcarji. **W. Reiner.**
—13014—1—1

TEATR LETNI.

Dziś: **Modniarki.**— Jutro: **Stary Mąż.**—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Romeo i Julja** — Jutro: **Jan z Lejdy**

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Mały Faust.**— Jutro: **Garibaldi.—Lekka kawalerja.**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 7.96, w południe st. 18.02. Barometr: 766 mm. (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cali 5.

— Dziś na Warszawę jakoteż i dla prenumeratorów otrzymujących Kurjer Warszawski za pośrednictwem poczt dołącza się **Cennik** Domu Handlowego Edwarda Dekler

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dwa Dodatki).

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 203. Piątek. Warszawa, d. 6 (18) Września 1874 r.

Kronika zagraniczna.

× Proces przeciw Kollmanowi, sprawcy zamachu na Bismarka, rozpocznie się w pierwszych dniach października przed sądem obwodowym w Würzburgu.

× Manja samobójstw najbardziej w Wiedniu obecnie panująca tamże nie ustaje. W tych dniach odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu Alojzy Bunzl, generalny Kasjer kolei Karola Ludwika. Człowiek ten nieposzlakowanej rzetelności, który zostawił wszystko w największym porządku dopuścił się samobójstwa bez podania wyraźnego powodu. Zdaje się że cierpiał melancholję.

× Wielka burza szalała zeszłego piątku w całej Środkowej Europie, zwłaszcza w Niemczech, gdzie w wielu okolicach znaczne wyrządziła szkody. W przystani hamburskiej zatopiła dziewięć statków.

× Nowy rodzaj pszczół sprowadził rząd bawarski z Brazylji do ogrodu botanicznego w Monachium. Zwierzątka te krótsze są od pszczół europejskich i w ogóle różnią się od nich bardzo. Nie budują komórek, jak nasze pszczoły, ale rodzaj dzbanuszków, w które składają miód; wosk ich też jest prawie czarny. Nazywają te pszczoły „meliponami."

× Pewien jubiler w mieście Vortmannie wynalazł sposób robienia drogich kamieni, odznaczających się prawie takąż twardością i blaskiem co naturalne. Szczególniej dobrze wyrabia on rubiny i szmaragdy, które prawdziwi znawcy zaledwie odróżnić mogą od naturalnych.

× Na początku b. m. pp. Apolinary Kątski i Józef Wieniawski, każdy osobno, wy tępowali publicznie z koncertami w Ostendzie.

× Wkrótce ma wyjść z druku w Paryżu pośmiertne dzieło Karola Hugo: „Wygnańcy" (Les hommes de l'exil). Wstęp do niego stanowić będzie utwór Wiktora Hugo, pod tytułem „Moi Synowie."

Kollegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburgskiego Warszawskiego.

W wykonaniu uchwały Zboru E.-A. Warszawskiego, przez Konsystorz E.-A. Warszawski zatwierdzonej, Kollegium Kościelne ma zaszczyt niniejszem wezwać wszystkich posiadaczy placów dziedzicznych na tutejszym cmentarzu E.-A. za Wolskiemi Rogatkami, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia 1 (13) listopada 1873 r., zechcieli się zgłaszać do kancellarji Kollegium przy ulicy Królewskiej pod Nr 15, z podaniami na papierze bez stempla o nowe konsensy, dołączając posiadane dowody, jako też stare konsensy lub kwity z wniesionej opłaty za nabyty plac dziedziczny a zarazem złożyli kop. 30, za nowo wydać się mający konsens.

W końcu Kollegium Kościelne ostrzega wszystkich posiadaczy wspomnionych placów, że po upływie wyżej oznaczonego terminu, t. j. po dniu 1 (13) listopada 1874 r., place, na które wydanie nowych konsensów nie nastąpiło, uważane będą za nie mające właściciela i jako takie z mocy Ordynacji Kościelnej na własność Zboru przejdą i ponownie sprzedane będą.

Warszawa, d. 13 (25) Października 1874 r.
Prezes, *E. Strasburger.*
Notarjusz, *H. Heinrich.*
—11416— (6—6)

—*Zarząd Instytutu Wód mineralnych Dra Aleksandra M. Weinberga w ogrodzie Saskim,* ma honor niniejszem zawiadomić, że sezon kuracyjny wodami mineralnemi w Instytucie z dniem 15 b. m. zamkniętym został.— Osoby mające zalecone sobie nadal używanie wód mineralnych, znajdą takowe, jak niemniej i napoje gazowe zawsze w świeżych zapasach w syfonach i butelkach *przez całą zimę w Kantorze Instytutu, ulica Graniczna Nr 14,* oraz w aptekach pp. Heinricha, Kucharzewskiego, Spiessa, Oltuszewskiego, Sołtykiewicza i Hakebeila.

Osoby posiadające bilety abonamentowe niezużyte, mogą takowe do dnia 1go stycznia p. r. zamienić na wody mineralne, napoje gazowe lub gotowiznę; po upływie tego terminu, bilety tracą wartość.

Kąpiele mineralne wydawane są i nadal bez przerwy w Zakładzie kąpielowym Towarzystwa akcyjnego przy Zjeździe. (2—2) —12,796—

— Dr. **Tchórznicki Józef,** przyjmuje chorych codziennie rano od 8—9 i po południu od 4—6 biednych bezpłatnie. Mieszka przy ulicy Nowolipie Nr 34.
3—6—12190—

— W urządzonym **Domu Bożym** przez Nadkantora *Jakóba L. Weiss,* w pałacu Krasińskich za Żelazną Bramą, są jeszcze do nabycia miejsca na nadchodzące święta. Zgłosić się po takowe można do mieszkania tegoż. Nalewki, Nr 8. (2—3)—12720—

— W Szkole cztero-klassowej prywatnej męzkiej z oddziałem przygotowawczym i pensjonatem, przy ulicy Rymarskiej Nr 5 istniejącej, są jeszcze miejsca w pensjonacie, jakoteż w klassach: przygotowawczej, pierwszej, trzeciej i czwartej, dla uczniów stałych, to jest pensjonarzy i przychodnich. — Przełożony Zakładu, Inspektor b. Szkoły Powiatowej Specjalnej w Warszawie, Radca Kollegialny, *Józef Górski.* —12485—

— **Józef Stabrowski,** Patron Trybunału, w Warszawie pod Nr 24 nowym przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkały, powrócił z Zagranicy, o czem Interessantów zawiadamia. (3—3) —12533—

— **Łubieński,** Obrońca przy Senacie, przeniósł Kancelarję swoją do domu Nr 85/6 przy ulicy Kanonja, Nr 4 nowy, i przyjmuje interesentów do godziny 10ej rano, i od 4ej do 7ej po południu. (3—3) —12532—

Dzieło pod tytułem

OJCOWSTWO I MACIERZYŃSTWO,

tłómaczenie z francuzkiego p. Ks. **Mankieluna,** wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, od którego tłómacz pewną część dochodu przeznaczył na pogorzelców w Królestwie i na Osady Rolne. Cena egzemplarza rs. 2 kop. 50. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. —12593—3—3

Z dniem 1 Października r. b., rozpoczynam wykłady.

Buchhalterji Podwójnej
czyli
Włoskiej

i przyjmuję do zapisu chcących brać udział w nauce:
Panie: W każdy Poniedziałek, Środę, Piątek, od godziny 5 do 6 po południu
Panów. W każdy Wtorek, Czwartek, Sobotę od 5 do 6 po południu, przy ulicy Królewskiej, Nr 5 nowy, w domu W-go Skarzyńskiego.

Karol Ziemkiewicz,
4—4 — 11606 — Buchhalter Banku Handlowego.

Instytut Oftalmiczny,
Imienia **Edwarda Księcia Lubomirskiego,**
Smolna, Nr 4.

Przyjmuje ocznych chorych, na sale ogólne za opłatą 20 kop. dziennie. W oddzielnych pokojach za opłatą 1 rs. 50 kop. dziennie.

Służbę zdrowia pełnią D-rzy Med: **W. Szokalski i Narkiewicz-Jodko.** Przyjęcie ubogich chorych przychodnich na miejscu, codziennie od 11-tej do 12-tej.
16—0 —13465—

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH
Władysława BERSOHN & Comp.
w WARSZAWIE
ulica Senatorska Nr 20—Krak.-Przedm. Nr 61

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **Losowanie Pożyczki Premjowej odbędzie się dnia 1(13) Września r. b.** i że nadal takowe na **rozpłaty miesięczne sprzedaje.** 5—5 — 11976 —

Nowo otworzony
Magazyn Ubiorów Damskich
JANA OSTROWSKIEGO
przy ulicy Granicznej Nr 968 nowy 15

Mam honor donieść Szanownym Damom, iż niezależnie od utrzymywanego przezemnie magazynu ubiorów damskich, od kilku lat przy ulicy Senatorskiej otworzyłem drugi **nowy Magazyn przy ulicy Granicznej Nr 9.** W Magazynie tym elegancko urządzonym, przyjmuje wszelkie zamówienia na wykonywanie **sukien, okryć, salop i t. p.** tak z własnego jak i z powierzonego materjału jak najgustowniej i po przystępnej cenie. Całem staraniem moim będzie, ażeby i w tej okolicy, w której był brak takiego Magazynu, wyrobić sobie zaufanie jakim się dotąd cieszyłem.
8—0 — 11539 — **Jan Ostrowski.**

Szal kolorowy

zupełnie nowy, jest do sprzedania za 150 rs. w Kantorze Guwernantek Karoliny Szwarcer, Podwal Nr 12.
3—3 — 11879 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję **pensjonarzy na mieszkanie,** zapewniając im przyzwoite utrzymanie, troskliwą opiekę, pomoc w naukach klassycznych, jakoteż ciągłą konwersację z rodowitym Francuzem i lekcje języka niemieckiego. Na żądanie mogą uczniowie pobierać lekcje muzyki i rysunków.
C. Wilanowski.—Ulica Bracka Nr 7.
12519—2—6

Potrzebny jest na wieś do dwóch chłopczyków

GUWERNER,

posiadający języki francuzki, niemiecki i początki muzyki. Wiadomość bliższa w Magazynie Optycznym A. Chwat, ulica Miodowa Nr 10. —12498—2—3

MAGAZYN
Wyłącznie Optyczny
ALEKSANDRA CHWAT,

Ulica Miodowa Nr 10, wprost b. Rządu Gubernialnego.

Posiada w wielkim wyborze: OKULARY, BINOKLE, PINCE-NEZ czyli NANOŚNIKI w rozmaitych gatunkach dla każdego wzroku. OCZY SZTUCZNE z renomowanej fabryki Boissonneau w Paryżu. W tymże Magazynie złożono w komis BAROMETRY, TERMOMETRY, KLISOPOMPY, IRRIGATORY MACICZNE, SERĘGI, PULWERIZATORY i ODŚWIEŻACZE POWIETRZA w najrozmaitszych gatunkach. O czem ma zaszczyt zawiadomić.
—12497—2—6 **Aleksander Chwat,** Optyk.

MAGAZYN
OKRYĆ, SUKIEN I STROJÓW DAMSKICH
K. Rutkowskiej,

przy ulicy Miodowej Nr 490/1, dom W-go Lessera.

po powrocie właścicielki z zagranicy zaopatrzony na porę teraźniejszą i zimową, w znaczny dobór Okryć, Kostjumów, Żakietek w najnowszych fasonach, jak również Kapeluszy, w ogólności wszystkie przybory w zakres toalety damskiej wchodzące. Polecając się Szanownych Pań łaskawym względom, nadmieniam, że wszystkie te towary sprzedają się po nader umiarkowanej cenie. —12308—3—3

SKŁAD WAPNA
z własnej kopalni
KLECZEŃSKIEGO.
41. Aleja Jerozolimska 41,

wprost Ekspedycji Towarów Drogi Żelaznej, posiada wapno w beczkach, bez beczek i lasowane, które swemi furmankami odstawia na miasto, a w razie żądania ekspedjuje takowe drogami żelaznemi: Warsz. Terespolską, Warsz. Petersburską i rzeką Wisłą. —6661—6—8

Począwszy od dnia 15 b. m. Września,

w Restauracji w Marcelinie

urządzone będą dla dogodności osób zwiedzających Wystawę Rolniczą

OBIADY

od godziny 2 do 5 z południa. — **Omnibus miejscowy** kursować będzie z **placu przed Wystawą do Marcelina** i napowrót, za opłatą po 25 kop. od osoby.
—12521—3—6

PANNY

kompletnie uzdolnione w krawiecczyznie damskiej, mogą zaraz znaleźć zajęcie w magazynie Jana Ostrowskiego, przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy. Tamże mogą być przyjęte panienki do nauki ze wszystkiem, za stosownem wynagrodzeniem. 6—0— 11,538 —

J. ZDANOWICZ.

Zatrudniam się Ornitologią i mam dużo pięknych Okazów do zbycia—oraz do wypychania przyjmuję. Ulica Leszno Nr 725, nowy 21, drugi dom od ulicy Orlej, w Warszawie.
—12365—2—3

Ostrzeżenie

Dnia 13 b. m. skradzione zostały dwa **Listy Likwidacyjne** s. po rs. 100 Nr 78,178, 114,512; ostrzega się, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż wszelkie ostrożności w tym względzie poczynione zostały. 2 3 — 12805 —

(Patrz Dodatek).

OD REDAKCJI BIBLIOTEKI ROLNICZEJ.

Ziemia stanowi zamkniętą śpiżarnią ludzkości, kluczem do niej praca i wiedza. **Praca** uważana czy to jako pieniadz, czy jako trud fizyczny bez umiejętnego kierunku, staje się często bezużytecznem marnotrawstwem; **wiedzą** bez zastosowania jest siłą w spoczynku. Zespólone tworzą potęgę, wprowadzają w działanie wszystkie ku temu zdolne materjały. Wobec wyjaśnień, jakie nam daje ekonomia o kapitale a nauki przyrodzone o jego umiejętnem stosowaniu, bez przesady twierdzić można, że stan rolnictwa w pewnym kraju stoi w prostym stosunku do tej masy kapitału i wiedzy, jaką doń stosujemy. W ościennych krajach, w których system szkół specialnych ogarnął wszystkie gałęzie wiedzy stósowaniej, pisma perjodyczne są tylko ich dopełnieniem; my w tym względzie stoimy na równi i piśmiennictwo nie powinno spuszczać z uwagi tej ważnej okoliczności.

Rolnictwo stało się dzisiaj przedmiotem wielostronnych bahań i doświadczeń naukowych. Niemal każdy tydzień przynosi nam nowe postępy wiedzy, zdobyte z niemałym szafunkiem pracy, światła i pieniędzy. Nam to wszystko trzeba znać i stosować, jeśli chcemy utrzymać nasze ekonomiczne stanowisko i niepaść ofiarą w walce o byt z sąsiadami zbrojnymi wiedzą i kapitałem.

W naszem dzisiejszem położeniu, dawna rutyna już nie wystarcza, potrzeby i ciężary wzrastają każdodziennie, odpowiednio do nich, wzrastać powinny i dochody z ziemi; w przeciwnym razie przechodzi ona z rąk do rąk, szukając zdolności i kapitału. To jest żelazna konieczność, i niestety, doświadczenie stwierdza prawdziwość tego twierdzenia.

Smutnemby było nasze przyszłości ekonomiczne, gdyby rolnictwo niebyło w stanie otrząść się z dawnych rutynicznych uprzedzeń, które krępują wszelki postęp, nieoględnie powstając przeciw, tak zwanemu, **nowatorstwu** naukowemu. Cóż jest bowiem rolnictwo, jeśli nie umiejętnem tylko zestawieniem praw natury, w celach ludziom użytecznych? pojmując pod wyrazem **natura**, połączone działanie różnych sił przyrody, a pod wyrazem **prawo**, przyczyny wywołujące pewne konieczne następstwa. Rolnik powstający przeciw nauce, powstaje przeciw własnym interesom; jest podobnym do człowieka, który błądzi a o drogę pytać nie chce. Z prawdziwą jednak radością wyznać nam przychodzi, że rolnicy zdają się rozumieć swoje położenie; wszędzie widać dążenie do pokonania trudności i zdobycia pozycji samodzielnej. Praktyka co raz chętniej, co raz widoczniej sięga po naukę. Jest to pocieszający objaw, który wkrótce może zagoić nasze rany ekonomiczne i stworzyć olbrzymi postęp w rolnictwie,

Redakcja Biblioteki rolniczej głęboko przejęta dzisiejszemi potrzebami rolnictwa, z całą usilnością stara się odpowiedzieć wymaganiom czasu i położenia; wypełnia łamy swego pisma studjami i sprawozdaniami naukowemi z odkryć i doświadczeń robionych tak u nas, jak i zagranicą; redagowana z współudziałem najznakomitszych naszych rolników, pragnie rzeczywisty nieść pożytek i usługę społeczeństwu.

Biblioteka rolnicza, po przejściu od nowego roku 1874 na własność **Strzeleckiego**, wychodzi regularnie w poszytach miesięcznych, obejmujących 8–10 arkuszy ścisłego druku, z których połowę zajmują sprawozdania: 1) z Ekonomji politycznej; 2) Meteorologji; 3) Chemji rolniczej, 4) Produkcji roślin; 5) Produkcji zwierząt; 6) Technologji; 7) Mechaniki; 8) Miesięczne sprawozdanie z ruchu literatury rolniczej, krajowej i zagranicznej; 9) Wiadomości handlowe; 10) Korrespondencje. Drugą połowę, zajmują dzieła w osobnych dodatkach, a mianowicie, obecnie wykończające się dzieło **Rozenberga Lipińskiego**, O uprawie roli.

Redakcja Biblioteki rolniczej, pojmując wysoką doniosłość usług, jakie może oddać krajowi zastosowanie żniwa mechanicznego, opracowała dziełko pod tytułem: **Żniwiarka, jej historja, budowa i użycie**, z 30 drzeworytami w tekście, które w następnym poszycie umieszczonem zostanie.

Redakcja Biblioteki rolniczej, śmie mieć nadzieję, że światli ziemianie raczą zwrócić uwagę na pismo poświęcone **Ich** interesom i postawią go w możności skutecznego służenia nadal krajowemu rolnictwu, popierając i jednając mu szersze koło czytelników. Prasa perjodyczna w każdem położeniu, a szczególniej też w naszem, znakomicie przyłożyć się może do ogólnego postępu rozwoju. Za pośrednictwem druku jeden człowiek przemawia do miljonów, ale trzeba, aby te miljony czytały. Pojedyncze miłowania niewystarczą tam, gdzie przedmiot z swej natury zbiorowy. Redakcja więc pozwala sobie odezwać się niniejszem do światłych i miłujących postęp rolników, aby raczyli przyswoić sobie pismo pragnące ich i kraju dobra.

Prenumerata roczna **Biblioteki rolniczej** wynosi rs. 6. Nowi prenumeratorowie, pragnący posiadać cały komplet Biblioteki do r. 1874, złożony z 42 poszytów czyli 14 grubych tomów, otrzymują takowy taniej o 6 rubli od ceny prenumeracyjnej, czyli za 12 rs. Komplet Biblioteki mieści w sobie, oprócz mniejszych rozpraw następne dzieła:

Krajową literaturę rolniczą. Konferencje rolnicze, George Villa. Uprawa buraków, Grodzickiego. O krowach mlecznych, Trylskiego. O służebnościach leśnych, Woyzbuna. Zasady płodozmianu, Jaroszewskiego. O chowie indyk, Sarnowiczowej. Wzory do płodozmianów, Wilanda. Nauka o nawozach, Trylskiego. O urządzeniu lasów, Choińskiego. O podatkach, Ryxa. Chemia rolnicza, Rogojskiego. Racjonalność w gospodorstwie, Malczewskiego. Opis własnych doświadczeń, Godlewskiego i Dobrskiego. Uprawa łubinu, Rewińskiego. Instrukcja leśna, Tomaszewskiego. Powody nieobsiewania się w lasach, Hollaka. Treść zasad kultury roślinnej, Jastrzębowskiego. Rachunkowość gospodarska, Rewieńskiego. Uprawa lnu, Mieczyńskiego, Notatki agronoma, Gawareckiego. Zasady jazdy konnej, Wotowskiego. Potrzeba nawozów zamiejscowych, Rogojskiego. Prawo zwrotu nawozów, Liebiega. O dziedziczności przymiotów przekazywanych na potomstwo u zwierząt, Kamińskiego. Nauka zachowania lasów, Polensa. O znaczeniu Darwina w gospodarstwie. Nauka osuszania gruntów (drenowanie. Weterynarja gospodarska, Sobolewskiego. Pszczolnictwo, Dolinowskiego. Zasady rolnictwa, Majewskiego. O wieczystej dzierżawie, Mejera. O trenowaniu koni, Besiekierskiego. Zarysy ekonomji, Mittelstädta. Postępy w karmieniu zwierząt, Emila Wolfa. Uprawa sarradelli, Keniga. Uprawa roli, Rozenberga-Lipińskiego. Wszystko są to dzieła obszernie i wyczerpująco przedmiota traktujące. Są one również przydatne dla gospodarzy poczynających, gdyż w nich znajdą dość obszerny materjał dla wzbogacenia wiedzy, jak i dla gospodarzy doświadczonych, którym mogą służyć jako szczegółowy poradnik i podręcznik.

Biuro Redakcji przy ulicy Solnej Nr 715, (nowy 18),

ADRES:

A. STRZELECKI

w Redakcji Biblioteki Rolniczej.

— 12628 — —1—1—

FORTEPIANY MELODYKONY

WIELKI SKŁAD

HERMAN I GROSSMANN

Miodowa 10.

Poleca nadeszłe już transporta instrumentów zagranicznych (osobiście przez Pana Ludwika Grossmana wybranych) najcelniejszych fabryk.

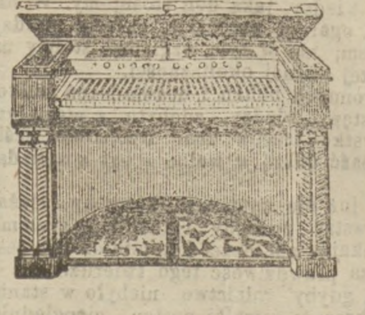

FORTEPIANY i PIANINA Bechstein, Blüthner, Boesendorfer, Carus, Duysen, Debain, Erard Francke, Hagspiel, Hoelling et Spangenberg, Hoelzl, Irmler, Kaps. Lipp, Pleyel, Promberger, Roemisch, Schwechten, Schreiber Seiler, Schiedmayer, Wanekel et Temler, Steinway etc. etc.

ORGUE MELODYKONY Alexandre Debain Schiedmayer, Trayser i słynne MELODYKONY Amerykańskie „ESTEY et Comp."

WYNAJEM INSTRUMENTÓW na bardzo dogodnych warunkach·

UŻYWANE FORTEPIANY w wielkim wyborze i po przystępnych cenach.

2—3 — 12431 —

Kantor Informacyjno-Kommisowy B. Korpaczewskiego

W WARSZAWIE

Krakowskie-Przedmieście Nr 444 (73)

ODDZIAŁ I. Ułatwia interesy handlowe, reguluje w bankach kredyty wekslowe, czyni zakupy i ekspedjuje towary dla kupców i osób prywatnych, miejscowych i z prowincji.

ODDZIAŁ II. Informuje o sprzedaży, kupnie, zamianie, dzierżawie tak ruchomości jak nieruchomości.

ODDZIAŁ III. Dostarcza specjalnych ludzi do zajęć wszelkiego rodzaju, jak agronomów, techników, nauczycieli, nauczycielek i t. p. specjalistów.

ODDZIAŁ IV. Redaguje prośby, podania, korrespondencje handlowe, przyjmuje ogłoszenia, anonsy do pism krajowych i zagranicznych.

ODDZIAŁ V. Załatwia zlecenia pogrzebowe, urządza pogrzeby, wyjednywa pozwolenie na przewiezienie zwłok do grobów familijnych, dopełnia ekshumacji, muruje groby i tam dalej.

Wszelkie zlecenia, tyczące się zastąpienia, wyręczenia mogą być do Kantoru celem ułatwienia wnoszone. Na korrespondencje winno być dołączone „ekspedycyjne" markami pocztowemi lub monetą w ilości kop. 50. 1—2 12854 —

Hydroterapia, Nowe-Miasto nad Pilicą.

Zakład przyrodo leczniczy Doktora Bielińskiego.

Leczenie zimną wodą, mlekiem, kumysem, wodami mineralnemi, gimnastyką, elektrycznością. Kąpiele zimne, ciepłe, parowe i wszelkie mineralne. Kompletne i udoskonalone przyrządy do wszelkiego rodzaju natrysków (douches). Zakład otwarty w miesiącach letnich i zimowych. Skuteczne leczenie chorób nerwowych i kataralnych, (szczególniej katarów żołądka i kiszek), w jesieni i zimie. Trzech lekarzy przewodniczy i opiekuje się choremi. Chorzy w zakładzie opłacają od rs. 2 do 3 dziennie, za wszystko.—Kommunkacja przez Skierniewice i Rawę, lub też przez Grójec. Z Grójca do Nowego-Miasta poczta pasażerska odchodzi w Niedzielę, Wtorek i Piątek, o godzinie 6-tej rano. —12658—1—10

Są po sprzedania z powodu wyjazdu zagranicę,

Suknie damskie

i kaftaniki eleganckie, bardzo mało używane a także i nowe, jak rówież zegarek damski złoty z łańcuszkiem. Widzieć można przy rogu ulicy Chmielnej i Wielkiej w domu Nr 36 nowy, mieszka Nr 12 u pani Bulakowicz. —12924—1—3

FIGI

sułtańskie świeże,

WINOGRONA

kuracyjne,

poleca Handel Win i Towarów Kolonjalnych **J. PURWIN**, Miodowa Nr 16 nowy, obok Apellacji· —12385—1—3

Skład Papieru

St. WINIARSKIEGO

Nowy-Świat Nr 62, wprost Wareckiej

pod Turkiem.

100 arkuszy papieru listowego i **50 kopert** z odbiciem liter w pudełku za kop. 50, 60 i wyżej, **Papier** angielski od rs. 1 kop. 20 za komplet, za litery wiązane kolorowe na każdym komplecie dopłaca się rs. 1.

100 biletów wizytowych drukowanych na brystolu, w pudełku (albo litografowanych na glansowanym papierze), na brystolu litografowane rs. 1 kop. 35.

Księgi i Regestra gospodarskie.

—12963—1—3

Przy ulicy Ślizkiej pod Nrem 4, jest do sprzedania

GLINA,

fura parokonna kop. 30 (złp. 2), jednokonna kop. 15 (złp. 1), u Gospodarza. —12855—1—3

Jest do sprzedania:

zegar regulator w szafie palisandrowej, bardzo piękny, tualeta męzka podróżna z neseserem, lanszaft olejny i inne rzeczy. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 25, w sklepie mydlarskim. Widzieć można każdodziennie wyjąwszy Niedzieli, od godziny 10 do 2, a po południu od 4 do 6. —12852—1—3

Jest do sprzedania:

Szesląg amerykańską skórą kryty, Tualeta, Szafa mahoniowa, Umywalnia żelazna z porcelenowemi przyborami. Ulica Elektoralna Nr 33 nowy, na 1-em piętrze od frontu. —12876—1—3

Jest do sprzedania

OKRYCIE aksamitne,

długie, zimowe, ubrane koronką, zupełnie nowe, za rs. 60. Wiadomość u Stróża na Saskim placu w pałacu Skwarcowa w lewem pawilonie, zastać można od godz 9 tej z rana do 12-tej godziny. —12856—1—1

Pomidory i Winogrona kuracyjne

Dojrzałe, świeżo z krzewów zrywane, codziennie nabywać można, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Twardej pod Nr 1089E, (nowy 13) w bliskości Grzybowa, wprost Ciepłej w ogrodzie Czesława Wilimann. —12912-1—6

MASŁO

w ilości 40 pudów, jest na sprzedaż ogółem albo też pudami, przy ulicy Żórawiej Nr 6 domu, a 1 mieszkania. —12909—1—3

Klacz 7 letnia i Ogier 3 lata,

skarogniade, są do sprzedania, w domu pod Nrem 11 nowym, na Krakowskiem Przedmieściu. Wiadomość w tymże domu, w mieszkaniu Adjutanta Placu Kapitana Sokołowa. —12918—1—3

PARA KONI

kasztanowatych. **Wolant, Uprząż** na parę i do pojedynki, jest do sprzedania, ulica Chmielna Nr 50 nowy. Stróż wskaże. —12882—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 i pół oktawach, w bardzo dobrym stanie, za rsr. 85, może być paka.— Ulica Hoża Nr 3, mieszkania 6. —12929—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, oraz Stół i Konsola, Obrazy olejne, Lustra, Stolik z zegarem, Szafa do sukien jesionowa, Komoda, Kredens i Figus. Przy ulicy Książęcej Nr 15, u Właściciela domu. —12889—1—3

Sklep z pieczywem

i wiktuałami, który przynosi procentu z pieczywa tygodniowo rs. 15, do odstąpienia w każdym czasie, z powodu interesów familijnych. Ulica Nowomiejska Nr 22. Wiadomość w tymże sklepie. —12877—1—3

Do sprzedania

dwa garnitury MEBLI

mahoniowych, rypsem brązowym i zielonym kryte, najświeższego fasonu, za cenę bardzo umiarkowaną. Nowy Świat Nr 44, u Tapicera, tamże przyjmują wszelkie obstalunki. —12959—1—4

DWA MAGLE

Angielskie,

używane, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Krochmalnej Nr 15 nowy. Wiadomość na miejscu. —12880—1—3

Na Nowym-Świecie pod Nrem 52 (1306) do wynajęcia

CZTERY LOKALE,

po dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią angielską zupełnie nowo-odrestaurowane. —12903—1—3

Każdego czasu do wynajęcia

Salon, pokój

i przedpokój z garderobą, umeblowane, ulica Szkola Nr 4, drugie piętro od frontu ze schodów drzwi na lewo, trzeci dom od Zielonego placu. —12893—1—3

MIESZKANIE

odnowione, składające się z 3-ch pokoi, kuchni, dużej piwnicy, komórki i góry wspólnej za rs. 115 kop. 50, jest do najęcia od 8-go Października r. b., na 3 kwartały, przy ulicy Mokotowskiej Nr 5. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Nr 15. —12957—1—2

LOKAL

składający się z 3-ch pokoi i kuchni, na parterze, za cenę rs. 225 rocznie. Jest do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu Nr 5 przy ulicy Złotej. Wiadomość na miejscu u p. Serwatowicza. —12888—1—1

Nagrody rs. 4.

Na drodze od banhofu Warsz.-Wiedeńsk. kolei, między 6 a 7 rano, przez ulicę Marszałkowską, Królewską, Grzybowską i Zimną na Elektoralną, zgubioną została **palma** związana razem z **parasolką** damską, czarną jedwabną. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Elektoralną Nr 6, do W-go Cohn, na 2 m piętrze, gdzie powyższą nagrodę otrzymać może. —12617—1—3

Dowód na

Zostawioną wełnę

w Składzie Banku Polskiego za Nr 690 przypadkowym sposobem zaginął, znalazca zechce złożyć do kantoru Banku Polskiego. —12843—1—3

Dnia wczorajszego wieczorem, przechodząc ulicami: Senatorską, Miodową i Długą, zgubionym został

Zegarek złoty, damski,

o jednej kopercie. Łaskawy i sumienny znalazca raczy zwrócić osobie poszkodowanej za pośrednictwem Redakcji niniejszego pisma za sowitem wynagrodzeniem. 12961—1—1

W dniu 16 b. m., między godzinami 5 a z wieczora, zginęła z domu pod Nr 3, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, z podwórza

Suczka

trzy miesiące mająca, z rassy wyżłów angielskich, maści żółtej, ucho jedno przycięte, ogon długi, na końcu biały, a w środku czarna plama, na łapce biała plama, przednie łapy białe, tylne żółte. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie tejże suczki pod tenże numer na 2 piętro od frontu, za nagrodą rs. 5. Zastrzega się, że nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —12921—1—1

Dnia 15 b. m., we Wtorek, zginął

PIES BULDOK,

ciemny, pręgowaty, z obróżą i tabliczką na szyi. Kto takowego przytrzymał, raczy odprowadzić lub dać wiadomość na ulicę Bielańską Nr 2 nowy, do stróża domu, za stosowną nagrodą. —12,895—1—2

MIESZKANIA NA CZAS WYSTAWY.

Do odstąpienia

MIESZKANIE

całkowicie, złożone z 3-ch pokoi i kuchni na 1-em piętrze, od frontu, balkonem, na ulicy Bednarskiej Nr 4, mieszk. 45, z meblami i pościelą dla 6 lub 7 osób, za cenę bardzo przystępną. —12390—3—3

(Patrz 2-gi Dodatek).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy).— Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 203.

Dnia 18 Września 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 6 (18) Września 1874 roku.*

Nakładem Spółki Wydawniczej Księgarzy

w WARSZAWIE,
wyszły następujące **trzy ważne dzieła gospodarskie**

H. SETEGAST
Król. Tajny Radca, Dyrek. Kr. Rolniczej Akademji w Prószkowie

Hodowla Zwierząt

podług trzeciego niemieckiego wydania, przełożył i własnemi spostrzeżeniami dopełnił

Aleksander Trylski

ozdobione 122 drzeworytami w tekscie i 5 tablicami rycin. Cena rs. 3. Dzieło to w oryginale kosztuje rs. 4 kop. 80.

TEGOŻ AUTORA

Nauka żywienia zwierząt domowych gospodarskich

z niemieckiego przełożył **Ludwik Bogucki** z 27 drzeworytami Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 65.

E. HEIDEN (Prof. i Dr.)

Nauka o nawozach i statystyka rolnicza

przełożył z niemieckiego **Robert Brühl**. Cena rs. 1 kop. 35, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50. Dzieła te są do nabycia w Księgarniach podpisanych wydawców, oraz we wszystkich innych w kraju i za hranicą.

Gebether et Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, E. Wende.
1—3 — 12,795 —

NOWE KSIĄŻKI

wszelakiej treści, przez różnych nakładców, Redakcje lub Towarzystwa wydawane i po cenach przez tychże ogłaszanych, **zaraz po ukazaniu się z druku** w kraju lub za granicą, są do nabycia w **Księgarni, Składzie Nut i Ekspedycji pism perjodycznych MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie,** naprzeciw posągu Kopernika. **Ekspedycja** na prowincję bezzwłoczna. **Katalogi** bezpłatne.
—2326—18—0

Preisvertheilung

1,500 Thaler 1,500.

ILLUSTRIRTER FAMILIEN-KALENDER

für das Jahr **1875.**

BIBLIOGRAFISCHES LEXIKON
als

Gratis Prämie,

Cena k. **20**, z przesyłką pocztą **28** k.
Nabyć można
w Księgarni
Altenberga i Robitschka,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 41, obok Hotelu Saskiego.
—11686 6—6

Skład Nut Muzycznych
Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej, otrzymał na Skład Główny:

WARJATKĘ POLKĘ

oryginalnie napisaną na fortepian, na 4-ry ręce, napisaną przez

Jana Vyslouch.

Egzemplarzy po cenie **kop. 37 i pół**, nabyć można we wszystkich Składach muzycznych w kraju i zagranicą, oraz u **Stoppelle'a w Radomiu.** —12374— 2—3

NASTĘPUJĄCE
PISMA NIEMIECKIE
na rok 1875,
nadeszły już do Księgarni
ALTENBERGA i ROBITSCHKA
Krakowskie Przedmieście Nr 41.

Buch für Alle, zeszyt I, kop. 13 i pół.
Ilustr. Volkszeitung, zeszyt I, k. 13½.
Płacić można za każdy zeszyt osobno.

Księgarnia przyjmuje również **PRENUMERATĘ** na wszystkie pisma i dzieła perjodyczne w kraju lub zagranicą wychodzące pod nader przystępnymi warunkami. Na prowincję księgarnia wysyła bezzwłocznie po odebraniu zamówienia.

Na żądanie Księgarnia posyła pisma do domu do przejrzenia. —12422— —2—3

PRENUMERATĘ

na wszystkie
pisma perjodyczne
krajowe i zagraniczne
przyjmuje
KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 nowy.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą. 12446—2 4

Zeszyt 9 i 10 dzieła p. t.:
KRÓL PERSKI
i Róża z Teheranu,

opuścił prassę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Przytem niżej podpisani wydawcy, mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż dzieło rzeczone interessujące ogół czytających, a wymagające znacznego nakładu, wkrótce ukończone zostanie, jednakże prenumerata bez przerwy jest przyjmowaną.

Ponieważ po wyjściu wszystkich zeszytów, to zostanie z broszurowane i tylko w całości sprzedawane będzie, upraszamy przeto pragnących mieć ułatwionem, wnoszenie należności częściowo, oddzielnie za każdy pojedyńczy zeszyt, aby się zgłaszali obecnie przed wyjściem wszystkich zeszytów.

Altenberg i Robitschek.
Księgarnia w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 41. —12546—2—3

Nauczycielka

poszukuje się na Wołyń, znająca języki: francuzki, niemiecki i muzykę, z patentem w ukończeniu gimnazjum lub Instytutu. Wiadomość w Hotelu Dziekanka pod Nrem 1.
—12551—3—3

Rekomendacja
Guwernantek i Bon,
przy ulicy Bednarskiej, Nr 19.

Ma zaszczyt oznajmić, że w obecnym czasie są do umieszczenia wykwalifikowane nauczycielki z wyższem i niższem wykształceniem i znajomością wyższej muzyki, również są bony, różnych narodowości. Cecylja **Sokołowska.** —12687—2—2

W zakładzie Naukowym DLA PANIEN,
przy ulicy Chłodnej Nr 52,

Kurs nauk rozpoczyna się dnia 1-go Września. Uczennicom tego zakładu w godzinach wolnych od zajęć naukowych wykłada się introligatorstwo, kwiaciarstwo, krój sukien i bielizny, szycie rękawiczek i inne kobiece robótki.

Przełożona
Antonina Kawecka.
—12543—3—3

Poszukuje miejsca
R Z Ą D C Y
człowiek młody, obznajmiony dobrze z gospodarstwem wiejskim, posiadający język Rossyjski i Polski, ktoby takowego, potrzebował, raczy zostawić adresa swoje pod lit. H. B. —12608—3—3

Potrzebną jest
DZIEWCZYNA,
do pomocy Pani, w domu i w sklepie, od lat 16, dobrej konduity. Wiadomość bliższa w sklepie pod Nrem 53, ulica Chłodna.
—12680—2 3

Potrzebną jest
OSOBA
wydoskonalona w kroju sukien.
Chmielna Nr domu 26, mieszkania 10.
—12577—3—3

RODZINA FRANCUZKA.
Jeśliby która z zamieszkałych w Warszawie, życzyła sobie przyjąć kawalera na wspólne mieszkanie z usługą i stołem. Raczy zostawić piśmienną zapieczętowaną wiadomość pod lit. A. Z. na Krakowskiem Przedmieściu Nr 49, w sklepie W-go Mestercharego, dystrybucji i wody sodowej.
—12721—2—3

CZŁOWIEK
wieku dojrzałego, znający języki: polski, niemiecki i rosyjski, korespondencję kancelaryjną, handlową i prywatną, rachunkowość kassową wszelkiego rodzaju, miernictwo, niwelacją, budownictwo, leśnictwo, regulowanie, ustawianie i reperację maszyn rolniczych i gospodarczych, szuka zajęcia u Obyweteli, adres proszę przysłać na ulicę Bednarską Nr 4, do pani Skrzyńskiej. —12580—3—3

L E Ś N I C Z Y
egzaminowany,
Szuka odpowiedniej posady na Rządcę lasowego (nadleśniczego, leśniczego, etc.), opatrzony jest w najlepsze świadectwa, usposobiony do wyższego fachu leśnictwa, jakoto: do uregulowania lasów i systematycznego zaprowadzania planów gospodarczych, do robót geometrycznych, prowadzenia regiestratury i tym podobnych, przytem jest wolnego stanu, liczący lat 26, rodem z Czech i przez kilka lat w Galicji zamieszkały. Osoby potrzebujące jego usług raczą adresa swoje nadesłać pod adresem H. r. S. poste restante, na stację Jasło w Galicji austryjackiej.
—12477—3—3

MECHANICY
obznajmieni dokładnie z prowadzeniem machin parowych, potrzebni są na prowincję i do Cesarstwa. Kandydaci z dowodami kwalifikacji, zgłaszać się mogą do Głównego Składu Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Ulica Senatorska, w godzinach przedpołudniowych.
—11940—6—0

Kaucji Rsr. 1,000
złoży człowiek średnich lat, któremu będzie oddany zarząd domu, za umiarkowany procent od dochodu i mieszkanie o 2—3 pokojach z kuchnią. Interesowani złożą w Redakcji Kurjera Warszawskiego wezwania pod literami J. W. H. —12153—4—4

Otrzyma 200—300 rsr.
kto wyszuka miejsca Kontrollera, Buchhaltera lub Kassjera, z gażą 900—1,200 rs. dla człowieka średnich lat, z kaucją 1,000 rs., obeznanego dokładnie z rachunkami w językach polskim i rossyjskim, adres wezwania pod literami J. H. 12, w Redakcji tego pisma. —12152—4—4

Jest do sprzedania
D O M
przy ulicy Widok i Brackiej Nr 1579, nowy 1. Wiadomość u właściciela domu Nr 1565d, nowy 9, zrana od godziny 8 do 10, po południu od 3 do 5. —12375—4—6

Poszukiwany jest do kupna **FOLWARK** od 20 do 30 i więcej włók, w stronie od Warszawy do Lublina, lub jego blizkich okolicach, w glebie pszennej, z dostateczną ilością lasu, z dobremi zabudowaniami, w blizkości szosse, nad rzeką lub strugą, bez żadnych służebności. Interesenci zechcą zgłosić się w poobiednich godzinach, ulica Chmielna Nr 2; mieszkanie 4, bez pośrednictwa osób trzecich. —12632—2—3

OBRAZY OLEJNE
pozostałe po ś. p. Janie Moraczyńskim znakomitym naszym Artyście Malarzu, są do sprzedania za zniżoną znacznie cenę. Widzieć można przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 28 nowy, w mieszkaniu Nr 8, od frontu, każdego dnia, od godziny 4 do 7 po południu, w niedzielę zaś z rana do godziny 2. Tamże są stare ryciny do sprzedania i 13 wysortowanych z tejże galerji obrazów olejnych za rs. 75. —12730—2—3

Korzystny Interes!
Są do odstąpienia zaraz
dwa Składy Węgla i Drzewa
oraz do sprzedania **Majątek Ziemski,** dzies. 405 (włók 27), przy stacji kolei żelaznej położony, od Warszawy mil 8 odległej, na warunkach bardzo przystępnych. Bliższa wiadomość w składzie węgla. Bracka, Nr 4 nowy. —12662—2 3

Jest do sprzedania kompletna **Maszyna PAROWA** z kotłem o sile 4-ch koni, mało używana, a w doskonałym stanie będąca. Cena nader umiarkowana. Maszynę obejrzeć można działającą na wystawie rolniczej, gdzie pędzi młynki W-go Neuman, majstra młynów i kamiani młynarskich. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 9 nowy, w 2-im podwórzu, w fabryce cukrów i czekolady Rieze i Piotrowskiego. —12701—2—3

PO RS. 6.
Najlepszy Oryginalny
Cement Angielski
poleca Skład
Wiktora Wertheim
Ulica Graniczna Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
Tamże
CEGŁA ogniotrwała **RAMSAYA**
19 0 —9067—

Jest do sprzedania
FISHARMONJA I FORTEPIAN
krótki, świeżo wyrestaurowany, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 40, w zakładzie fotograficznym. —12545—2—3

Zakład Ogrodniczy
Braci HOSER,

donosi Szanowym Amatorom flory, iż nadszedł **transport Cebul kwiatowych** holenderskich, tak do forsowania w doniczkach jak i do gruntu, odstępujemy takowe po cenach umiarkowanych. Przytem nadmieniamy, że sprzedaż cebul gruntowych kończy się 1go Listopada, doniczkowych zaś 1 go Grudnia r. b.

Polecamy również nasz zbiór **Truskawek i Piwonji** (Peconia), na których przesyłanie i przesadzanie obecnie jest najwłaściwsza pora. —12433—3—4

W pracowni sukien Damskich **B. Pągowskiej**, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 27, udzielają się
Lekcje kroju
na bardzo przystępnych warunkach. Tamże jest do sprzedania Szal francuzki, bardzo piękny, zupełnie nowy, mogący służyć na wyprawę. —12042—4—6

Futro Damskie,
mało używane, niebieskie lisy, z takimże kołnierzem, kryte czarnym aksamitem, na słuszną osobę, za bardzo umiarkowaną cenę, jest do sprzedania, w składzie futer Korzyckiego na Bielańskiej ulicy Nr 598.
- 12249—3—3

---

200 Owiec macior
lub Skopów,
zdatnych do chowu, do sprzedania w Dobrach Ślubowie, okręgu Pułtuskim, między Ciechanowem i Nasielskiem. —12220—4—4

P O W Ó Z
w dobrym stanie, wraz z uprzężą do sprzedania, jakoteż i **Waga decimalna** na 40 centnarów ciężaru, pod Nrem 6, przy ulicy Chłodnej. Bliższa wiadomość u stróża.
—12654—2—2

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. MAGNUSKI i Spółka

ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego 489c
Posiada świeżą, **gotową garderobę**. Obstalunki obok akuratności i gustu wy konywa szybko, po cenach **nizkich** lub wyższych stosownie do żądania publiczności.
3—6 — 19393 —

Fabryka i Skład Główny Wyrobów Pończoszniczych

A. RIEDEL

istniejący od 1830 roku

Magazyny: ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 11, wprost Włodzimierskiej.
ulica Senatorska Nr 22, w bliskości Placu Bankowego.
POLECA:
Wielki wybór wyrobów **pończoszniczych** tak z własnej fabryki, jakoteż z różnych renomowanych fobryk zagranicznych.
Przyjmują się wszelkie obstalunki. 6—6 — 11947 —

KOSZULE

Kolorowe męzkie perkalowe i kretonowe, od rs. 1 kop. 50.
Koszule kolorowe z angielskiego oksfortu, od rs. 2.
Koszule perkalowe białe z webowem gorsem, kołnierzem i mankietami, rs. 1 k. 65.
Koszule płócienne z webowem gorsem, kołnierzem i mankietami, od rs. 2.
Koszule haftowane i fantazyjne prane, od rs. 1 kop. 80.
Kalesony płócienne i dymowe z trwałego materjału, od rs. 1.
Mankiety i Kołnierze w najnowszych fasonach.
Poleca w wielkim wyborze **Fabryka i Skład Bielizny**
J. ZDANOWSKIEGO i S-ki, Podwal Nr 7. 3—6 — 12501 —

Klozety patentowane w różnych fasonach, **z dezinfenkcją za pomocą wentylacji**, i dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi wydzielającemu niemiłą woń.

Water-klosety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Klozety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

Zlewy kuchenne i Pisoary żelazne emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emallowane, proste i ze sztucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft et Kuksz,
w Warszawie, Miodowa; Nr 490/1.
20—0 — 8824 —

Kantor

SAMUELA LEWENBERG,

Ulica Żabia Nr 1, wprost bramy Saskiego Ogrodu, otrzymał świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej,
w rozmaitych gatunkach i deseniach, a mianowicie: na obicie mebli i powozów, niedostępne dla moli, kurzu, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania, na podkłady dla dzieci, na prześcieradła dla chorych, na pokrycie werend, wagonów, fur fraktowych i podłogi. Znajduje się także na składzie **Wyksatyna jedwabna**, gotowe burki, fartuchy, bluzki, serwety, opony, czyli jak również wielki wybór prawdziwych **Skór Amerykańskich**, pod nazwiskiem **Leather cloth**, kantor otwarty od godziny 9 rano do 6 wieczór.
— 12714 — — 2—6 —

Główny Skład Zegarków Genewskich
oraz
Biżuterji imitacji francuzkich

M. J. AUGUSTYNOWICZA

przy rogu ulic **Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia** Mr 412a, dom dawniej Bayera, POLECA:
Wielki wybór **Zegarków złotych i srebrnych** różnej konstrukcji **z najcelniejszych fabryk Genewskich**.
Wielki dobór najmodniejszych fasonów **Łańcuszków i Dewizek** złotych.
oraz **Zegary** ścienne i stołowe z najpierwszych Paryzkich fabryk.
BIŻUTERJA PARYZKA
Brosze, Kolczyki, Medaljony, Łańcuszki, Dewizki, Pierścionki etc.
Ceny nizkie stałe. 2—6 — 12696

Fabryka Najwyżej Zatwierdzona Patoki, oraz Win Sztucznych,

DIWELA i Komp. W RYDZE.

Poleca będące w niej na składzie i sprzedaje się po cenach przystępnych, własne wyroby wysokiej dobroci, zwracając szczególną uwagę na następujące przedmioty:

Dla PP. Handlujących Towarami kolonialnemi:

Patoka Winna, ciemnego koloru, dla użycia domowego.
Dla PP. Piekarzy i Cukierników, doskonała **Patoka karmelowa**, do pierników, i t. p. Dla PP. Fabrykantów Piwa i Miodu: **Patoka słodowa i Miodowa** jasnego koloru, oraz najlepsze **przyprawy do piwa i porteru**. Dla PP. Handlujących Winami: **Sztuczne wina**, w butelkach i beczkach, bardzo tanie.
Na żądanie, próby mogą być dostarczone.
Wszelakie zamówienia wykonywają się akuratnie i niezwłocznie są wysyłane do wszystkich miejsc za przekazową opłatą należności.
Adresować należy. **Do Kantoru Diwela i Komp, w Rydze, ulica Siutorska Nr 1.** —12588— — 2—3 —

Zakład Optyczno-Mechaniczny

S. ROSENZWEIG,

59. NOWY-ŚWIAT 59.

Otrzymawszy z najcelniejszych fabryk zagranicznych znaczny transport świeżych towarów w najlepszych gatunkach, jako to: **reisszeigi szkolne** od kop. 60, **Cyrkle** pojedyncze, **Grafjony, Ołówniki, Przenośniki** (transportery), **szkła powiększające i palące** i t. d., poleca takowe w wielkim wyborze po cenach najumiarkowańszych. **Reparacje** wszelkiego rodzaju **spiesznie i dokładnie** uskuteczniają się. **Zamówienia** osób zamieszkałych **na prowincji odwrotną pocztą** załatwiają się. 5—5 — 11570 —

RABAT 20 %

Dla Panów Kupców!

Hurtowa sprzedaż Wyrobów St. Petersburskich Chemicznego Laboratorjum, została otwartą w Petersburskim Magazynie na rogu ulicy Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu. 2—10 — 12548

RABAT 20 %

CERATY NA BARCHANIE PODŁOGOWE I INNE

Bombonierki i Papiery pod Torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą W. MUSZEWSKI, dawniej **J. Różański**, ulica Miodowa Nr 9.
3—6 — 12002 —

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

J. PURWIN,

ulica Miodowa Nr 486 nowy 16.

Zaopatrzony w wybór Win Węgierskich, Bordowskich i innych na różne ceny, Herbatę Kjachtyńską w oryginalnych paczkach w 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funta, firmy **Braci Popów** i wszelkie towary kolonialne. Porter Angielski w 1/1, 1/2, 1/4 butelkach, Piwo Angielskie, Drozdowskie i Bawarskie lagrowe.

Przy tymże handlu w oddzielnych pokojach codziennie najstaranniej urządza podają się Śniadania i Kolacje na gorąco, tak handel jak i pokoje otwarte są do godziny 12 wieczorem, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.— **J. PURWIN.**
3—10 11915 —

WYPRZEDAŻ

SZCZEGÓŁOWA i ZUPEŁNA

W MAGAZYNIE SZKŁA I PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

w Pałacu Blanka, przy placu Teatralnym obok Ratusza Nr 8.

Przedmiotem wyprzedaży po cenie kosztu są:

Talerze porcelanowe stołowe na różne ceny, od rs. 2 tuzin i wyżej w miarę gatunku.
Wazy na 12 osób, od rs. 2 sztuka.
Półmiski od rs. 1 sztuka.
Salaterki od kop. 35 sztuka.
Sosierki od kop. 95 sztuka.
Filiżanki do kawy czarnej, od rs. 1 kop. 35 tuzin.
Filiżanki do herbaty, od rs. 2 tuzin.
Spodki pod filiżanki, od kop. 60 tuzin.
Garnitury stołowe z obwódką, na 12 osób, od rs. 30.
Szkło stołowe na różne ceny, od kop. 60 tuzin i wyżej w miarę gatunku.
Oprócz tego jest wiele innych przedmiotów do potrzeb ekonomicznych i gospodarczych, jak niemniej do ozdoby salonów, buduarów, biurek, jako to: **Żyrandole, Lustra, Kandelabry, Figury, Wazony, Flakony i t. p.**
6—6 — 12023 —

USINE à VAPEUR.

SAVON DE GLYCERINE.

Znakomite zalety jakie posiada moje **Mydło Glycerynowe** spowodowało, że takowe tak na **Królestwo** jak i na **całe Cesarstwo** uzyskało sobie powszechne uznanie. W skutek licznych obstalunków jakie otrzymywałem na toż mydło glycerynowe **z zagranicy,** otworzyłem w **Berlinie drugą fabrykę** która zajmując się wyłącznie tylko wyrobem **mojego Mydła Glycerynowego Warszawskiego** cieszy się jaknajlepszem powodzeniem. Jestem więc w możności skonstatować fakt zaszczytny bardzo dla **przemysłu Warszawskiego że wyrób tutejszy nietylko w całej Europie, ale nawet we wszystkich stronach ziemi chętny znajduje pokup.**

Cena za sztukę tego mydła kop. 15.

SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Spowodowany powszechnem upodobaniem jakie sobie wyjednało **Savon de Thrydace,** postarałem się dalej jeszcze ulepszyć ten gatunek **mydła** przez dodanie Glyceryny. Wyrób ten jest doskonałym i mogę takowy polecać jako **najwyborniejsze Mydło tualetowe.**

ZAPACH TEGO MYDŁA JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena za sztukę kop. 50.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH
FRYDERYKA PULS.

DRUGA FABRYKA W BERLINIE MARIEN Str. Nr 11.

4—10

— 12518 —

PIFF-PAFF!

krótkie, grube a dobre Papierosy

po 50 kop. za 100 sztuk,

wydaje **Fabryka Papierosów K. TEOFILIDY.** Dostać można po dystrybucjach w mieście. 10—12 — 11303—

Ważne dla PP. **Aptekarzy, Materia-listów i fabryk Musztardy.** Obecnie zaś parowa fabryka Gustawa Ritter, ulica Ś-to Jerska Nr 24, ma zapas

PROSZKOWANEGO

Siemienia lnianego: i Semen Sinapis gorczycę) albae i nigrae, Hol. chemiczne czyste, po cenach umiarkowanych.

—12418—4—6

Lekcje kroju sukien Damskich

podług metody rzeczywiście francuzkiej udziela z całą sumiennością i starannością **Kostecka** w pracowni swojej przy ulicy Marszałkowskiej, w narożnym domu Nr 60 nowy, czwarty dom od rogu Królewskiej.

—11297—12—12

FABRYKA

Łóżek Żelaznych,

przy ulicy Ciepłej Nr 6, posiada wielki wybór **Łóżek, Kolebek, Welocypedów, Umywalek, Stolików i t. p.** wyrobów.

—12160—3—12

Kapitał Nieletnich Rs. 6,100,

razem lub częściowo, jest zaraz do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie lub zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego. Wiadomość w Kancellarji Rejenta Wichrowskiego, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 16.

—12647—2—3

Z powodu zachodzenia częstych pomyłek ze strony Interesantów, jestem w obowiązku nadmienić, że

Zakład Galwaniczny Piotra Sobolewskiego,

egzystujący od dawna przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476b, nowy 7, w domu W-go Bogka, obok Teatru, przyjmuję wyroby wszelkich Fabryk, jako to platery, bronzy, galanterje i biżuterje do złocenia, srebrzenia, reperacji i odnawiania. —10906—3—

Ser śmietankowy,

w dobroci nieustępujący zagranicznemu, w cegiełkach dwu fontowych, otrzymał Handel Win i Korzeni

Ludwika Sommer,

przy ulicy Długiej Nr 580, 37 nowy, sprzedaje takowy detalicznie i hurtowo.

—12384—3—6

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
„ na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 111—0 —11818—

Ser Gambrino

krajowy, z fabryki **Ossówno,** najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd, nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel,** obok kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. —12694—2—0

Fabryka Powozów A. Miłodrowski,

Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.

Posiada znaczny zapas Powozów gotowych, 2 Sanek nowych, poczwórne i podwójne, kilka sztuk Powozów używanych, dwa Wolanty i parę Bryczek,—przyjmuje obstalunki i reperacje. —12673—3—12

Przy Nowym-Świecie, pod Nrem 34 (na Foksalu), urządzone są

Kąpiele ciepłe

i **Prysznic** i takowe można mieć codziennie od godz. 10 rano do 7 wieczorem.

—12490—3—3

Jest do sprzedania

Handel Win

i Towarów Kolonialnych, przy ulicy pryncypalnej. Chcący go nabyć, niech się zgłoszą do W-go E. Koch, w Kantorze W. Rawicz et Comp. ulica Senatorska, Pałac Ord. Zamojskiego. —11840—9—12

Oryginalne Maszyny do Szycia

znanej fabryki Berlińskiej

Ludwika Loewe & Comp.

wyprzedają się po cenie

rs. 25 za sztukę,

w domu Handlowym **B. Werner et Comp.** Nr 6. Królewska Nr 6.

Tamże jest do sprzedania razem lub częściowo

parę tysięcy nowych Amerykańskich WORKÓW zbożowych 1 i pół korcowych po kop. 42 i pół za sztukę.

—12707—4—6

W gubernji Podolskiej w miasteczku, jest do wydzierżawienia

APTEKA.

O bliższych szczegółach interessowani mogą się dowiedzieć w Alejach Ujazdowskich Nr 5, pomiędzy 9 a 11 rano lub wieczorem pomiędzy 6 a 8, stróż mieszkanie wskaże.

—12716—4—3

Świeży transport Okryć i Sukien Damskich

zagranicznych, w najnowszych fasonach, nadszedł do Magazynu

S. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486a.

—12770—3—6

POWÓZ

Kareto-Kocz,

z walizami, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, u fabrykanta powozów Stopczyka. —12655—2—6

Do sprzedania

Dwa Powozy, Faeton i Koczobryk.

Ulica Jerozolimska Nr 17, u Lakiernika.

—12734—2—3

Za rs. 90, jest do sprzedania

Garnitur MEBLI

mahoniowych, zielonem rypsem krytych, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele. Ulica Krucza Nr 13 nowy, mieszkania 3. —12488—3—3

Są do sprzedania

GARNITURY MEBLI

najświeższych fasonów, materją wełnianą kryte, mocno zbudowane, po cenach bardzo nizkich. Ulica Leszno Nr 49, w oficynie na prawo na dole.—Tamże się można dowiedzieć o **Sofie** w dobrem stanie.

-12675—2—3

W Bazarze Stowarzyszenia Merkury, są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe Wiedeńskiej fabryki i dwa **Łóżka duże jesionowe.**

—12376—4—6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

z dźwięcznym tonem, o siedmiu oktawach, z 4 szprejcami i blatem metalowym. Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 26, mieszkania 16, w godzinach od 11 do 6.

—12578—3—3

Przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy, na 1-m piętrze, z powodu braku miejsca, jest do odstąpienia

GARNITUR MEBLI

mahoniowych nowych, zielonym wełnianym materjałem krytych, złożony z kanapy, 2 foteli, sześciu krzeseł i stołu przed kanapę.—Drzewo i tapicerska robota, odznaczają się elegancją i trwałością, jako pochodzące z jednego z pierwszorzędnych magazynów.

—12161—5—6

Bardzo Tanio!

Są do sprzednnia. garnitury mebli, nowe i używane, wysłane i pokryte rypsem różnego koloru, oraz inne meble, są gotowe materace włosienne i na sprężynach wszelkie przerabiania i zamiany mebli przyjmuje, na prowincję wraz z dokładnem opakowaniem, po cenach dotąd niepraktykowanych, o czem się można przekonać na miejscu. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera **L. Brenert.** —12252—5—6

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, prawie zupełnie nowy. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 48 nowy, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 6. —12552—3—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

nowy (Budynowicz) i **12 koszul** nowych, haftowanych, po 4 rs. sztuka. Ulica Leszno, Nr 70, w oficynie na prawo. 12657—2—3

FORTEPIAN

z fabryki Zdrodowskiego, o 7-iu oktawach, z całym blatem, czterema sprejcami, w zupełnie dobrym, stanie, do sprzedania za rs. 200. Ulica Hoża Nr 7, 2 e piętro, ze schodów na prawo. Obejrzeć można rano od 8 do 9, po południu od 5 do 7. —12728—2—3

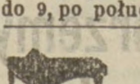

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Senatorskiej Nr 6 nowy. Wiadomość u Stolarza. —12697—2—3

MELODYKON

i AMERYKAN

oba prawie nowe, są za pomierną cenę do nabycia. Zgłosić się na ulicę Miodową Nr 1 nowy, gdzie fotograf Mieczkowski, na 1-sze piętro, do właściciela domu. —12482—3—3

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia w nowowyrestaurowanym domu, przy ulicy Długiej pod Nr 5 nowym, obok Komisji Sprawiedliwości, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u stróża. Tamże powziąść można wiadomość o **mieszkaniu** frontowem, przy ulicy Miodowej, złożonem z dwóch ładnych **pokoi** i przedpokoju, także od Ś go Michała.

—12340—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała do W Nocy w Possesji **Koszyki** Nr 1753

Różne LOKALE

4 Pokoje i kuchnia na parterze na pół roku za rs. 120.
2 Pokoje i kuchnia na parterze na pół roku za rs. 75.
2 Pokoje i kuchnia na parterze na pół roku za rs. 50.
2 Pokoje z kuchenką na parterze na pół roku za rs. 75.
1 Pokój obszerny na parterze na pół roku za rs. 30.
Domek osobny, 3 Pokoje i kuchnia na piętrze rs. 100.
także **Stajnie i Wozownie.**

Wiadomość na miejscu lub w **Składzie Herbaty L. Krupeckiego** wprost Statuy Kopernika.

6—6 — 11857 —

LOKAL,

Od Ś-go Michała, parterowy, składający się z 8 pokoi, elegancko umeblowanych z całym konfortem, ładny ogródek spacerowy z werandą, 3 pokje w suterenach dla służby, kuchnia, pralnia, piwnic 2 z wszelkiemi rekwizytami i wygodami potrzebnemi, ze stajnią i wozownią. Tamże jest do zbycia **Kareta** podwójna paryzka (darmeuse), ulica Jasna Nr 6. —12213—4—6

SUKNIE i SALOPY,

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni **Kosteckiej,** pod Nrem 60 nowym, na Marszałkowskiej ulicy, w czwartym domu od rogu Królewskiej.—Tamże potrzebne są PANNY do nauki.

MIESZKANIE,

przy familji, jest do wynajęcia w każdym czasie dla osoby pojedyńczej wraz ze stołem. Wiadomość: ulica Graniczna Nr 7 nowy, 14 mieszkania, na 3-m piętrze.

—12092—5—0

POKÓJ

obszerny, z widokiem na ogród, ze wspólnym przedpokojem, z meblami, opałem i usługą, do odnajęcia każdego czasu, przy ulicy Miodowej pod Nrem 9, stróż wskaże.

—12314—3—3

Dwa Pokoje i kuchnia,

do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Wiejskiej Nr 6 nowy, stróż wskaże.

—12201—4—6

Do wynajęcia od 1 Października r. b.

LOKAL ozdobny kawalerski,

4 pokoje i przedpokój, pod Nrem 8, przy ulicy Niecałej. —12597—2—3

Są do wynajęcia

DWA POKOJE

z kuchnią i ogrodkiem, za 120 rs. rocznie, na żądanie może być jeden pokoik dodany za 30 rs. rocznie. Ulica Gęsia Nr 55.—Bliżej porozumieć się można w fabryce dzwonów A. Zwolińskiego, ulica Samborska, za kościołem P. Marji, gdzie wynajem wozów meblowych. —12148—4—6

POKÓJ

z meblami, na 1-m piętrze, widok na ogród, w środku miasta, z usługą i stołem za rs. 30 miesięcznie do wynajęcia. Wiadomość u pani Marji z Grossów Dąbrowskiej, Rekomendacją utrzymującej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (domu Nr 7.) —12702—2—3

Do wynajęcia od 1 Października

POKÓJ

miesięcznie, na Wareckiej ulicy, domu Nr 1, mieszkania 8. Bliższe szczegóły: Bednarska Nr 17, mieszkania 4. —12704—2—3

Do wynajęcia Pokoik

od frontu, dla osoby płci żeńskiej, moralnie się prowadzącej, od 1-go Października, przy ulicy Ś to Jańskiej Nr 6, stróż wskaże.

— -12535—3—3

MIESZKANIE

umeblowane na 1-m piętrze, złożone z 8 pokoi, kuchni i piwnicy, oraz stajni z wozownią, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia każdego czasu, aż po dzień 1 Maja r. p. Aleja Ujazdowska Nr 19, mieszkania 1.

—11713—6—12

U AKUSZERKI ŚLIWIŃSKIEJ

pod Nrem 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej, v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —12287—4—6

Spichrz, Składy czterypiwnice.

Do wynajęcia w każdym czasie, Nr 5, ulica Danielewiczowska. Wiadomość u właściciela domu lub u stróża. —11583—10—10

Jest do odstąpienia w każdym czasie, z mieszkaniem

SKLEP, DYSTRYBUCJA

oraz towary Sasko-Norymberskie, galanteryjne, materjały piśmienne, perfumerja i t. p. przedmiota. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 34 nowy, w tymże sklepie.—12184—4—6

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 478c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою